



GAZETA

Nowobrzeńska

NR. 13

kwiecień 2004

www.nowe-brzesko.iap.pl

egzemplarz bezpłatny



Rys. Róża Siwek

Wielkanocne Święta

**Zajaczki, pisanki, kurczaczki, jajka i wydmuszki.
Wspólne śniadania, obłady i kolacje.
To mówi tylko jedno.
To Święta Zmartwychwstania Pańskiego,
Święta Wielkanocne.
Spotykamy się z rodziną i wspólnie śpiewamy:
ALLELUIA Ch**

*at Wielkiej Nocy,
a także*

Czytaj stronę internetową gminy: www.nowe-brzesko.iap.pl



Nowobrzeńskie przedszkolaki
z opiekunkami



KGWiOSP z Hebdowa,



Koto Gospodyń Wiejskich z Gruszowa



KGW z Majkowie

Z prac nowobrzezkiego samorządu

Ostałnia w 2003 roku, a zarazem X zwykła sesja Rady Gminy Nowe Brzesko odbyła się 17 grudnia. Głównym tematem posiedzenia było uchwalenie podatków i opłat lokalnych na 2004 rok.

Prawdziwa debata odbyła się na Komisjach. Tam też wypracowane zostały propozycje. Bazą do dyskusji były podatki obowiązuje w 2003 roku. I większość stawek uległa rocznym zmianom. Wzrosty w 2003 roku. I większość stawek uległa rocznym zmianom. Wzrosty w 2003 roku. I większość stawek uległa rocznym zmianom.

- z 1 ha przeliczeniowego 86,48 zł
- z 1 ha fizycznego użytków rolnych o powierzchni poniżej 1 ha 172,86 zł

Większość stawek podatku od nieruchomości pozostała także na poziomie roku ubiegłego.

Zmiany jedynie dotyczą podatku od działalności gospodarczej (obecnie 11 zł za 1 m²), od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inne niż rolnicze i leśne (obecnie 0,55 zł za 1 m²) oraz od pozostałych gruntów 0,07 zł otęgo.

Wszystkie inne podatki oraz opłaty lokalne nie zostały zmienione. Na sesji tej przedstawiony został radnym Projekt Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2004 r. Problem i pytania związane z funkcjonowaniem Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zarówno na sesji jak i na komisjach, wyczerpująco wyjaśnione były przez Pełnomocnika Wójta Andrzeja Domagałę oraz Przewodniczącą Komisji Janę Wójcikę.

Posiedzenie zakończyły wspólne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku i podzielenie się opłatkiem.

Po raz pierwszy w 2004 r. Rada spotkała się 30.01.2004 r. na XII zwyczajnej sesji.

Herwszą część obrad zdominowały sprawy związane z działalnością Zakładu Budowlanego Gospodarki Komunalnej.

Kierownik Zakładu Jan Wójcik przedstawił wyniki finansowe, podjęte działania w 2003 r. oraz plany inwestycyjne i zamierzenia w 2004 r. Przedstawiony bilans pozwala stwierdzić, że Zakład po raz pierwszy nie tylko zbilansował bieżącą działalność, ale także zdołał znacznie zmniejszyć zadłużenie. Poprawiła się ściagalność opłat, organizacja i estetyka obiektów firmy. Największym problemem pozostaje jednak jakość dostarczanej wody.

Z wyników badań wody przeprowadzonych szczególnie w okresie zimy, wynika nie tyle ze złego procesu wytwarzania wody, lecz przede wszystkim z zanieczyszczeń przez mieszkańców strefy poboru wody (śmieci, zupy nieczystości, środki ochrony roślin).

Skłaniamy na poprawę jakości wody i na obniżenie kosztów jej wytwarzania jest plan modernizacji i rozbudowy stacji uzdatniania wody zadania zgłoszonego przez Urząd Gminy do programu SAPARD na lata 2004/2005.

Tradycyjnie gorącym tematem stała się informacja na temat złego działania systemu wywozu śmieci oraz problemów ze ściagalnością opłat. Zaproszony do udziału w sesji Kierownik firmy KOMBUD zajmującej się wywozem śmieci w naszej Gminie Janusz Zabek, stwierdził, że Gmina Nowe Brzesko najtrudniej ze wszystkich gmin powiatu radzi sobie z tym problemem. Namawiał także do ponownego rozpatrzenia celowości powołania Strażnika Gminnego. Jako, że Gmina nie ma środków na utworzenie takiego etatu, Pan Wójt zaproponował, że mógłby zatrudnić na umowę zlecenie pracownika Straży Miejskiej.

Po burzliwej debacie niejednomyślnie Rada wyraziła zgodę na propozycję Pana Wójty.

Drugą część obrad zajęło podjęcie uchwał intencyjnych w sprawie likwidacji szkody w Kucharach oraz oddziały przedszkolnego w Rudnie Dolnym. Uzasadnienie celowości podjęcia takich decyzji przedstawiła Inspektor Oświaty Pani Joanna Sołtyś.

Na koniec posiedzenia na wniosek Pana Wójty, Rada powołała na Sekretarza Gminy Pana mgr. Arkadiusza Fularskiego, który dotychczas pełnił obowiązki Sekretarza Gminy.

Wójt rekomendując kandydaturę podkreślił, że ponad roczny okres pełnienia przez niego obowiązków Sekretarza potwierdził jego predyspozycje i umiejętności do sprawowania tej funkcji.

XII zwyczajna sesja Rady Gminy Nowe Brzesko odbyła się w dniu 29.03.2004 r.

Posiedzenie to poświęcone było uchwaleniu budżetu Gminy na 2004 r. oraz ustaleniu sied szkół prowadzonych przez samorząd. Wszystkie te tematy szczegółowo omawiane zostały przez radnych na poprzedzających posiedzeniach Komisjach, dlatego też podczas obrad nie wzbudziły większych dyskusji.

Przedstawiany przez Pana Wójta i Panią Skarbnik budżet na 2004 r. proponuje przychody o wysokości 7.795,564 zł, a wydatki na poziomie 7.367,564 zł. Różnica między dochodami a wydatkami na kwotę 428.000 zł będzie przeznaczona na spłatę kredytu i pożyczek zaciągniętych w latach poprzednich.

W budżecie tym umieszczono następujące zadania inwestycyjne do realizacji:

1. Z Fundacji SAPARD
 - budowa drogi Smitowice Kuchary
 - rozbudowa stacji uzdatniania wody (inwestycja na lata 2004/2005)
 - budowa Szkoły Podstawowej w Sierosławicach (druga pompa ciepła) i inwestycja na lata 2004/2005
2. Ze zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego
 - budowa obiektów oświatowych: Szkoła w Nowym Brzesku (sala gimnastyczna, gimnazjum oraz modernizacja starego budynku) i Szkół w Sierosławicach (dokończenie budowy) - inwestycja na lata 2004/2006
3. Z Fundacji Aktywizacji Teenów Wiejskich
 - remont szkoły w Nowym Brzesku (wymiana stolarki okiennej)
 - remont szkoły w Mniszowie (wymiana stolarki okiennej i dachu)

Łączna wartość inwestycji wynosi 1.567,855 zł, z tego 446.118 stanowi udział własny Gminy, a 1.121,737 zł sfinansowane.

Jest to kolejny budżet, w którym inwestycje zajmują znaczną pozycję (ok. 20%), dlatego też został przyjęty przez Radę jednomyślnie.

Najwięcej czasu radni poświęcili ustaleniu sied szkół prowadzonych przez samorząd, nie ze względu jednak na kontrowersję, ale ze względu na temat wymagający podjęcia uchwały.

Sprawa likwidacji szkoły podstawowej w Kucharach i oddziały przedszkolnego w Rudnie Dolnym oraz spowodowana tym konieczność zmiany sieci placówek oświatowych były już przedmiotem wielu dyskusji. Zarówno na zebraniach wiejskich jak i na komisjach rady. Podjęte na poprzedniej sesji uchwały intencyjne w tych sprawach uzyskały pozytywną opinię Kuratora Oświaty. W związku z tym cały pakiet uchwał dotyczących tego tematu został przez Radę podjęty bez większych zastrzeżeń.

Uzupełnieniem programu sesji była informacja Pana Wójty w sprawie przetargu na realizację zadań w ramach programu SAPARD. Dwa z nich dotyczące budowy drogi w Smitowicach oraz budowy drugiej pompy ciepła w szkole w Sierosławicach odbyły się w wyznaczonych terminach i wzięła w nich udział wymagana ilość prawidłowych ofert. Jeżeli najtańsze oferty znajdą uznanie komisji przetargowej to pierwsze zadanie kosztować będzie 826.830 zł, drugie 71.625 zł. Niestety nie odbył się przetarg na rozbudowę ujęcia wody oraz stacji uzdatniania wody w związku z tym, że pojawiła się tylko jedna oferta. Ponowny przetarg odbędzie się w połowie kwietnia.

Krótkie tym razem zapytania i interpelacje radnych i sołtysów dotyczy głównie wiosennych porządków, remontów i napraw dróg w 2004 roku.

Kolejna sesja Rady planowana jest na koniec kwietnia i poświęcona będzie ocenie budżetu 2003 roku oraz udzieleniu absolutorium dla Wójty Gminy.

Jacek Zawartka

*Zdrowych, wesółych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy
mieszkańcom naszej Małej Ojczyzny
życzy radni gminy Nowe Brzesko*

Szanowni Państwo

28 marca 2004 roku Rada Gminy Nowe Brzesko uchwaliła budżet Gminy na 2004 rok.

Powyzsza uchwała pozwała skupić się na stronie wykonawczej planowanych w 2004 roku zadań. Trwające już procedury przetargowe będą teraz poddawane ocenie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa by w następnym etapie podpisać stosowane umowy wykonawcami, a potem rozpocząć prace budowlane. W przypadku zadania „Modernizacja i budowa drogi gminnej w Śmiłowicach”, chcemy roboty budowlane rozpocząć już w miesiącu maju tak aby zdążyć z realizacją zadania do końca lipca br.

Pozostałe dwa zadania SAPARDOWSKIE są inwestycjami i dwuletnimi, więc roboty będą realizowane w wakacje i jesienią (sezon 2004) oraz do końca czerwca 2005 roku.

Z chwilą uzyskania pełnego członkostwa w Unii Europejskiej priorytetem naszych działań na lata 2004-2006 stanie się „Budowa i modernizacja obiektów oświatowych w Nowym Brzesku i w Sierosławicach”. Pierwsze pieniądze na 2004 rok Rada Gminy zapisała w uchwale budżetowej za co chcę szczególnie Radzie podziękować gdyż wyrażenie takiej intencji umożliwiało poszukiwanie dodatkowych źródeł finansowania (fundusze strukturalne, kontrakt wojewódzki), a bez pozyskania których tak kosztowne zadanie (około 3,2 mln zł) nie byłoby możliwe do realizacji.

Dziękując Radzie za poparcie tych zapisów budżetowych pragnę prosić w wszystkich mieszkańców Gminy o pomoc

w realizacji tak ambitnego budżetu tym bardziej, że tylko sukces roku 2004 daje warunki do realizacji zadań wieloletnich 2005-2006.

Z racji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć wszystkim mieszkańcom naszej Gminy życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności, a także odrobię Dyngusa.

Ze Świątelnym Pozdrowieniem
Jan Chojka
Wójt gminy Nowe Brzesko



Tak obecnie wygląda ciąg drogi gminnej Śmiłowice - Kuchary

Integracja Polski z UE a inwestycje w gminie Nowe Brzesko

Rok 2004 zapisze się w historii naszego kraju jako rok szczególny, dla wielu z nas szczególnością ta wyraża się bardzo pozytywnie jednakże są również tacy, którzy sceptycznie odnoszą się do procesu integracji, ale jak powiedział Abraham Lincoln „Gdybyś my mogli wcześniejsze wiedzieć, gdzie jesteśmy i dokąd zdążamy, moglibyśmy my lepiej ocenić, co zrobić i jak to zrobić”.

Niezaprzeczalnym faktem jest, że pierwszego maja 2004r. Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej już dzisiaj rodzi się wiele pytań i wątpliwości jak będzie wyglądało nasze życie kiedy będziemy już członkami wspólnoty? jakie czekają nas problemy? jakie zadania i jak odmieni się nasz kraj? czy

będzie łatwiej załatwić wewnętrzne sprawy czy też trudniej? Te pytania nurtują zapewne każdego z nas, myślę jednak, że mieszkańcy wszystkich państw wstępujących do UE wyrażali podobne wątpliwości należy jednak przyznać, że akcesja państw będących już od wielu lat członkami UE z pewnością była korzystniejsza dla państw wstępujących co potwierdza słynne, popularne powiedzenie: „kto pierwszy ten lepszy”. Obecność w UE w większości państw tzw. „liderów Europy” tj. państw szybko rozwijających się i obok państw biedniejszych jak Grecja czy Irlandia dawała tym drugim możliwość bardzo szybkiego rozwoju gospodarczego. W chwili obecnej taki rozwój państw wstępujących będzie powolniejszy tym nie mniej z pewnością nastąpi.

Wiadomo, że wraz z wstąpieniem do Unii Europejskiej Polska będzie miała możliwość korzystania z funduszy europejskich na realizację inwestycji we wszystkich dziedzinach życia takich jak: edukacja, kultura, ochrona środowiska, transport - komunikacja, rolnictwo, turystyka, rozwój przedsiębiorczości. Bardzo dobrym przygotowaniem do korzystania z funduszy akcesyjnych byłyby tzw. fundusze przedakcesyjne, z których Polska mogła korzystać już od 1997r. a były to Program PHARE, ISPA i ostatnio realizowany w latach 2002-2003 Program SAPARD, który wspierał jedynie przedsięwzięcia realizowane na terenach wiejskich. Doświadczenia jakie posiadam w wykorzystywaniu funduszy przedakcesyjnych mam nadzieję pomogą nam (mam tu

c.d.na str. 4



Prezentacja budżetu na rok 2004

c.d. ze str. 3

na myśli zarówno gminy jak i indywidualnych rolników) korzystać z funduszy, do których będziemy uprawnieni po wstąpieniu do UE.

Gmina Nowe Brzesko również w tym roku będzie korzystała właśnie z funduszu SAPARD na realizację dużych zadań inwestycyjnych do których należą:

1. „Modernizacja i budowa drogi gminnej w Śmiłowicach” z zadaniem finansowanym w 75% z funduszu SAPARD obejmując budowę ok. 3,5 km drogi gminnej asfaltowej wraz z rowami bądź ściekami prefabrykowanymi i przebudową przepustów pod drogą.

2. „Rozbudowa i modernizacja ujęć wody i stacji uzdatniania wody w Nowym Brzesku” zadanie finansowane w 74% z funduszu SAPARD i realizacja w latach 2004-2005 obejmuje wymianę wszelkich urządzeń do uzdatniania wody a także generalny remont budynku stacji z dobudową części obiektu.

Zadania te otrzymały potwierdzenie finansowania w postaci promes z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

3. „Wykorzystanie energii geotermalnej z zastosowaniem pompy ciepła do ogrzewania c.o. i c.wu. w Szkole Podstawowej w Sierosławicach” zadanie finansowane w 75% z funduszu SAPARD obejmujące wykonanie instalacji poboru ciepła z gruntu, instalacji pompy ciepła oraz instalacji odbioru ciepła w obiekcie szkoły zarówno w zakresie c.o. jak również w zakresie ciepłej wody, jednakże do chwili obecnej brak jest potwierdzenia finansowania zadania.

Jednym z funduszy z których Polska będzie mogła

korzystać po akcesji jest Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i gmina Nowe Brzesko zamierza w ramach tego funduszu realizować w latach 2004-2006 duże zadanie inwestycyjne pn: „Budowa i modernizacja obiektów oświatowych w Nowym Brzesku i w Sierosławicach w gminie Nowe Brzesko”. To tylko dzięki możliwości uzyskania dofinansowania z zewnętrznych źródeł gmina mogłaby w tak krótkim czasie zrealizować bardzo dla ważne zadanie. EFRR dofinansuje zadanie w 75% gmina musi posiadać 25%. Dla gminy takiej jak gmina Nowe Brzesko tzn. posiadającej niski dochód na 1 mieszkańca dotacja w wysokości 75% kosztów zadania jest bardzo korzystna i nierzadko możliwość zdobycia właśnie takiej kwoty dofinansowania ostatecznie decyduje o tym czy dane zadanie będzie realizowane czy też nie lub jego realizacja się wydłuży.

Oprócz funduszu, o którym mowa wyżej, będą funkcjonowały tzw. Sektorowe Programy Operacyjne, z których o dotacje będą mogli starać się indywidualni rolnicy, przedsiębiorcy i samorządy na inwestycje w małych miejscowościach.

Przed nami więc kolejny trudny rok inwestowania w lepszą przyszłość naszej gminy. Być może rok ten będzie trudniejszy niż dotychczasowe z uwagi na duże zmiany w kraju. Liczę jednak, że wzajemna życzliwość mieszkańców naszej gminy i zrozumienie pozwoli nam dużo osiągnąć i zrealizować nasze wspólne zamierzenia ponieważ jak powiedział propagator integracji: „*Niem a regionów bez przyszłości są regiony bez projektów!!!*”

Magdalena Kalanus

Biuro Rachunkowo Finansowo-Doradcze **Profit**

☎ 385-01-70, 501 292 991

Czynne: 9⁰⁰-16⁰⁰

Dodatkowo dyżury: Doradztwo Unijne
w każdą środę 17⁰⁰-19³⁰

ODDZIAŁ BIURA: NOWE BRZESKO, ul. Krakowska 27 (GOK)

Kompleksowa obsługa księgowa - (księgi rachunkowe, księgi przychodów i rozchodów, ryczałt, VAT, ZUS, KRUS, Szkolenia BHF, zakładanie i likwidacja firm, reprezentowanie przed US, ZUS i KRUS)

Szeroki zakres ubezpieczeń - kompleksowo - Majątkowych, komunikacyjnych OC, AC, NW pakiety. Różne Towarzystwa Ubezpieczeniowe

Kredyty gotówkowe, budowlane, dla firm - GE Capital Bank, PKO BP, MultiBank, Deutsche Bank 24, CIE Mieszkaniowy, Kredyt Bank S.A., SKOK i inne.

Biznes plany - Wnioski kredytowe, wyceny zaoszczędzeń, nieruchomości

Doradztwo, kredytowanie i szkolenia dot. Unii Europejskiej (SAPARD, PHARE, itp.)

Pomoc finansowa dla rolników, przedsiębiorców, grup producenckich, osób starszych - reformy strukturalne, dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, agroturystyki oraz gospodarstw ekologicznych. Dotacje na różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich. Przedsiębiorstwa eksportowe. Doradztwo: wstęp do jakości - certyfikat HACCP. Dopłaty bezpośrednie (do upraw rolniczych, warzyw, roślin, zwierząt). Dopłaty branżowe. Kredyty na tworzenie nowych miejsc pracy oraz kredyty inwestycyjne. Wszelkie inne programy możliwe do uzyskania z UE

Wypełnianie wniosków o dopłaty bezpośrednie - cena od 30 zł

Leasing samochodów i urządzeń - dla osób prowadzących działalność gospodarczą - szeroka oferta

Kompleksowa reklama - Pieczątki, wizytówki, kalendarze-kompleksowo; szyldy, tablice reklamowe, banery, flagi, kasety świetlne, grawerowanie, gadzety i upominki reklamowe; organizacja imprez, np. pikniki, targi, imprezy artystyczne, sympozja, tury, itd.

Ksero

Wielkanocna radość!

Wielkietajemni ce, które przeżywamy w czasie Triduum Paschalnego mają w nasza owocować wybuchem wielkiej radości w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. Kościół posiada bogatą tradycję, którą podtrzymuje pieczołowicie, a która swe korzenie ma w Życiu Pana Jezusa, opisanym w Ewangeliach. Tradycja ta ma przybliżyć i wyjaśnić przeciętnemu chrześcijaninowi zbawcze wydarzenia, które rozegrały się w przeszłości.

Wielki Czwartek, który przypomina nam ostatnią wieczerzę Pana Jezusa z Apostołami, modlitwę w Ogródku Oliwnym i pojmanie Jezusa, w liturgii kościelnej ma wiele odwołań do tych wydarzeń. W godzinach do południowych, w tym dniu odbywa się w katedrze Msza św. Krzyżma, która gromadzi księży całej diecezji pod przewodnictwem Biskupa Ordynariusza. Jest to forma świętowania Dnia Kapłańskiego, z uwagi na ustanowienie, w tym dniu, przez Jezusa sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa: „*To czyni cie na Moją parę iątlę*” (Łk 22,19). Wieczorem w kościołach odbywa się Msza Wieczerzy Pańskiej z umyciem nóg dwunastu osobom (zazwyczaj w katedrach) na pamiątkę znaku Jezusa jako uczynił dla Apostołów przekazując nam w ten sposób Przykazanie Miłości. Na zakończenie Mszy św. w procesji Najświętszego Sakramentu przenosi się do wcześniej przygotowanego ołtarza wystawienia „*Ciemnicy*”, który przypomina modlitwę o sam otręgnięciu Chrystusa o grzechu.

Wielki Piątek przypomina mękę i śmierć na krzyżu Pana Jezusa. Kościół w tym dniu unie sprawuje Eucharystii. Jest to dzień postu i smutku dla chrześcijan. W kościołach sprawowane jest Nabożeństwo Adoracji Krzyża. W czasie tego nabożeństwa specyficzną wymowę mają: postawa leżąca kapłana na początku liturgii; od czytania Pasi, czyli Ewangelii opisującej mękę i śmierć Chrystusa (w większych kościołach z podziałem na role i śpiewem chóru); uroczyste odsłonięcie drzewa krzyża; adoracja przez ucałowanie krzyża przez wszystkich uczestników nabożeństwa; przeniesienie Najświętszego Sakramentu w procesji do wcześniej przygotowanego ołtarza wystawienia Grobu Pana Jezusa i adoracja (w niektórych kościołach nieprzerwana do Mszy Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę).

Wielka Sobota to dzień oczekiwania całego

Kościółu na Cud Zmartwychwstania. Tradycją tego dnia jest święcenie pokarmów na stół wielkanocny w godzinach do południowych. Przez cały dzień trwa adoracja przy Grobie Pana Jezusa. W godzinach wieczornych w kościołach odprawiana jest Msza św. Wigilii Paschalnej, która ogłasza wiernym fakt Zmartwychwstania Chrystusa. Towarzyszy temu nabożeństwu wiele symboli:

poświęcenie ognia przed kościołem i zapalenie Paschału świecy, która jest symbolem Zmartwychwstałego Pana Jezusa; uroczyste wnie sienie Paschału do świątyni; odśpiewanie radośniego Ośmiedzia Wielkanocnego pieśni ogłaszającej radość ze Zmartwychwstania Chrystusa; odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych.

Uczestnictwo w nabożeństwach Triduum Paschalnego, do czego zachęca Kościół, ma za owocować wielką radością, która swój szczyt osiąga we Mszy Rezurekcyjnej sprawowanej we wieczornych godzinach rannych w **Niedzielę Wielkanocną**. Wówczas kapłan zebrany przy grobie Pana Jezusa wiernym obwieszcza Zmartwychwstanie Chrystusa i wszyscy udają się przy biciu dzwoń i śpiewie radosnych pieśni wielkanocnych w procesję wokół kościoła, niosąc Najświętszy Sakrament oraz oznaki zwycięstwa Pana Jezusa nad śmiercią (Paschał, figurę Zmartwychwstałego Jezusa i inne symbole religijne).

Radość wielkanocną przedłużamy poprzez tradycję jakie są pielegnowane w naszych domach: dziele nie się jankiem; spożywanie śniadania ze „*święconką*”; przygotowywanie potraw wielkanocnych; stróików wielkanocnych; „*śmigusa dyngusa*” zwyczaj oblewania się wodą w Poniedziałek Wielkanocny i wiele innych.

To wszystko po to, aby nie zginęła pośród nas najważniejsza sprawa:

Chrystus Zmartwychwstał. Alleluja! Prawdziwie Zmartwychwstał. Alleluja!

ks. mgr Edward Giełma

Wielkanocne tradycje

Wielkanoc jest najstarszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim obchodzonym na pamiątkę Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Wielkanoc poprzedzona jest Wielkim Tygodniem, rozpoczynającym się w Niedzielę Palmową, obchodzoną na pamiątkę uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. W niedzielę tą wieńcami gromadzą się na uroczystej mszy świętej, połączonej z procesją, na której niosą palmy. W Polsce tradycyjną palmą powinna być ziołowa z gałązek wierzy, leszczyny, ciast, sosny i jaskółki. Aby zapewnić sobie zdrowie w ciągu roku popowróć z kościoła chłostań onimi ciastem, a kołki wierzy pokłaniano, żeby nie chorować na gardło i płuca.

Wielki Tydzień to czas zadumy nad męką i śmiercią Jezusa spędzany go w duchu pobożności na nabożeństwach i przygotowania ch do spowiedzi.

Począwszy od Wielkiej Środy obserwowano pogodę, która miała przewidywać, jaka aura będzie w najbliższych miesiącach. Pogoda w Wielką Środę zapowiadała, jak będzie wiosna. Wielki Czwartek, jakiegoś lata, jeśli Wielki Piątek, a Wielka Sobota - zima. W Wielką Środę gospodynie kłópiły wodę święconą do domostwa i pola, aby zapewnić dostatek i urodzaj.

W kościele obchody Wielkanocne rozpoczynają się od rana Wielkiego Czwartku, w ten dzień ludzie dodawali część zmarłym i odwieźli ich groby.

Wielki Piątek to dzień upamiętniający

śmierć i mękę Chrystusa, wtedy to wierni nawiedzali groby Jezusa w kościele. W tych dniach obowiązywał post ścisły, dopuszczalne było tylko spożywanie niektórych potraw takich jak żur i kawy, maki i śledzie. Wtedy to też panny na wydaniu, aby zapewnić im powołanie oblewano żurem, przed świtem kapano się w zecce, myto też w niej twóde, aby zapewnić sobie zdrowie na najbliższy rok. Jedną z największych tradycji Wielkiego Piątku jest trobień pisane, nazywanych także kraszankami. Wierzono, że pisanka chroni przed miazgą, zalopana pod ręką wybudowanym domem miała przynieść pomyślność, racona w ogień gasiła pożar, umieszczona w oknie chroniła dom przed uderzeniami pioruna. Są różne sposoby robienia pisane, jaką gotuje się w wodzie cebuli lub kawy, aby miały kolor rdzawy, wędzić w młode goźty, aby miały kolor zielony lub w korze dębu, aby były czarne. Następnie malowano lub wdrapywano na nich wzory. Oflawoanie je w dowód przyjaźni było wyrazem dobrego życzenia i serdeczności.

W Wielką Sobotę rano szło się do kościoła, aby po święcie pokarmy spożywane w święta, wieczorem natomiast dokonywano obłędu poświęcania w wody i ognia. Ogień miał chronić w prawy przed bukami i gadami, a woda odstraszać złe moce.

W Wielką Niedzielę szło się obowiązkowo na Rezurekcję, kto zasnął nie jadł święconego, a kto nie poszedł do kościoła miał chorować przez cały rok. Święconką dzieło się z domownikami, ale także z biedakami, resztę dawano zwierzętom na obiad. Na obiad obowiązkowo był baszcz zwany „pituch” z jajkiem, wędliną i chłazem. W noce z soboty na niedzielę robiono wiele psot, zwłaszcza tam gdzie były dzwony czynny na wydaniu, wynoszono bamy, wozy zabierano kołowy i inne zwierzęta. Malowano także okna, ściany domów robiąc tzw. „dziady”.

Obchód zimy w Poniedziałek Wielkanocny śmigusa-dyngusa, którego towarzyszy polewanie wodą, to w rzeczywistości połączenie dwóch różnych zwyczajów dyngusa i śmigusa. Pierwszy polegał na chodzeniu chłopców po domach „pod dyngusie” i zabieraniu do spodyń datków w postaci jaj lub wędliny, dałki te spełniały rolę okupu. Pod czas śmigusa uduszano się natomiast stróżami wieńcowymi zachowywanymi z niedzieli palmowej. Towarzyszące temu oblewaniu wodą miało zapobiegać chorobom i sprzyjać płodności. Chłopcy stawali się obław wodą najwięcej dziewcząt, aby im się wiodło przez cały rok. Im więcej młodzieńców próbowało obław jakąś pannę wodą tym bardziej stawiała się ona atrakcyjna. Włacząc do domu ze śmigusa-dyngusa córkę przemoczonej do suchej nitki była dla rodziców wróżbą urodzaju. Spożywano też do syta jęka, mięso, wędliny i ciasta, a kości rozsypany pod orkę, aby gryzanie się zrodziły zrodziły.

J. OANNA DZIWIŚ W SKA

Zmiana warty w kółkach rolniczych

Kilkadziesiąt osób uczestniczyło w walnym zebraniu sprawozdawczo wyborczym Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Nowym prezesem rolniczej organizacji związkowej został Tomasz Burgiel z Grębocina, który zastąpił Mieczysława Kubikę.

- na terenie naszej gminy pierwsze kółko rolnicze powstało we wsi



**doty chciano wyprześ
Mieczysława Kubikę (z lewej) i jego
następcę Tomasz Burgiel**

Grębocin w 1931 roku. Pierwszym prezesem kółka rolniczego został Jan Sroga rolnik prowadzący jednocześnie Kase Stężycką w ówczesnej gminie Kowala. Kółko rolnicze zajmowało się przysposobieniem rolniczym, było to trzyletnie rolnicze kształcenie teoretyczno - praktyczne. Przodownikiem zespołu był Stanisław Kubik. Kółko Rolnicze współpracowało również z Kółem Młodzieży wiejskiej „Wici”. Wspólnym celem tych organizacji było podnoszenie kwalifikacji rolniczych i działalność kulturalno oświatowa na wsi. Mówił w swoim wystąpieniu prezes Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Mieczysław Sroga, który z kółkami i rolnikami związany jest od ponad 50-ciu lat.

Mieczysław Kubik z Grębocina to „człowiek legenda”, znany działacz Ruchu Ludowego, który o działalności kółek rolniczych na terenie gminy Nowe Brzesko wie wszystko.

W okresie działania nasze go Gminnego Związku od 1981 roku mieliśmy zaszczyt gościć w naszej gminie delegacje związkowe z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowackiej Republiki Demokratycznej, a w 1986 jednastoosobową komisję przedstawicieli siedmiu państw reprezentujących ONZ. W 1990 roku gościliśmy w naszej gminie telewizyjną niemiecką, w 1990 roku miałem zaszczyt również udzielić wywiadu dla redaktora ZSRR na temat ubezpieczeń rolników i podatków rolnych. Mieliśmy nawiązaną współpracę z Holendrami. Pierwsze dwie rodziny spędziły nawet wakacje w Grębocinie. Organizowaliśmy chętnych do wynajęcia pokoi na terenie gminy. Mieliśmy kilka chętnych hodowców z Holandii, jednak para, która miała promować pomysł, zrobiła robotę wręcz odwrotną, strasząc

chętnych przywożeniem zarazy przez agroturyistów i pomysły upadły. Mówił prezes.

Sprawozdanie prezesa Mieczysława Kubikę stało podstawą do dyskusji o obecnym stanie organizacji w gminie Nowe Brzesko. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że kółka rolnicze z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nigdy już nie wrócą. Dzisiaj nasz związek musi się zająć przygotowaniem rolników do unijnych wymagań. Prawda jest taka, że musimy wrócić do szkoły i od nowa uczyć się hodowli, upraw czy sadownictwa. A na te szkolenia musimy się nauczyć zdobywać unijne środki grantowe, bo żaden lektor nie będzie nas uczył przez dwie godziny tylko za nasze uśmiechy. Mówił Tadeusz Niedziałek z Śmiłowic.

W trakcie dyskusji dominowała tematyka związana ze zbliżającym się terminem wstąpienia naszego kraju w strukturę unijną. Prawda jest taka, że we współczesnym świecie wszystkie grupy zawodowe, w tym również rolnicy, muszą się zresztać, czy im się to podoba czy nie. Jeżeli jako podscy rolnicy będziemy chcieli istnieć w Unii Europejskiej, to musimy się zorganizować. Apeluję do wszystkich, aby



Posel Jan Kubik

nie zrażać się trudnościami i składać wnioski o dopłaty obszarowe. Nie opuszczajmy rąk, tylko uczmy się starać, a nawet walczyć o unijne środki! apelował Andrzej Hareziak prezes wojewódzkiego ZK i OR w Krakowie.

O to, aby rolnicy jak najszybciej składali wnioski o nadanie numeru

identyfikacyjnego, a następnie wnosku o dopłaty obszarowe apelował wójt gminy. Ja sam gospodaruję na 5-ciu hektarach i też wypełniam wszystkie wnioski. Musimy teraz jako rolnicy stworzyć w domu namiastkę biura, w którym będziemy wypełniać i trzymać wszystkie niezbędne dokumenty. Musimy pozakładać sobie konta w bankach i nauczyć się rozliczania z Urzędem Skarbowym. Będziemy jako urząd pomagać naszym rolnikom w wypełnianiu wniosków, a w budynku świetlicy w Grębocinie chciałbym utworzyć biuro waszego Gminnego Związku Rolnicy muszą wiedzieć, gdzie do kogo o gasy zwrócić o pomoc jak pojawiają się trudności. Mówił wójt Jan Chojka.

Podczas walnego zebrania z funkcji prezesa zrezygnował po kilkudziesięciu latach społecznej pracy w kółkach rolniczych Mieczysław Kubik. Delegaci z gminy Nowe Brzesko wybrali na to stanowisko Tomasz Burgiel z Grębocina. - zapowiadał odnowę naszego Związku i zdynamizowanie działań. W odnowionej świetlicy w Grębocinie stworzymy nasze biuro. Zaczniemy naszą działalność od systematycznych szkoleń dla rolników. Sam uczestniczyłem niedawno w wyjazdowym szkoleniu dla rolników zorganizowanym przez biuro „Profit” z Nowego Brzeska. Uważam takie szkolenia dla rolników za bardzo ważne i pożyteczne, będziemy prosić panią Dorotę Węndel o łatwe szkolenia dla nas. Musimy się dużo szkolić, uczyć, zresztać, organizować, abyśmy przetrwali w nowej



Uczestnicy zjazdu

unijnej rzeczywistości zapowiedział nowy prezes Tomasz Burgiel kawaler gospodarujący na 7 hektarach w Grębocinie.

Delegatami na zjazd wojewódzki ZK i OR w Krakowie zostali: Anna Kołodziej z Hebdowa, Tomasz Burgiel i Mieczysław Kubik z Grębocina.

(AF)

Biuletyn Informacji Publicznej w gminie Nowe Brzesko

Biuletyn Informacji Publicznej to urzędowy publikator teleinformatyczny składający się z systemu stron znajdujących się w Internecie.

BIP został stworzony w celu powszechnego udostępniania informacji publicznej zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 112, poz. 1198).

Portal BIP ma za zadanie służyć obywatelom Polski, zapewnić im łatwy dostęp do ważnych informacji publicznych oraz udostępnić podmiotom zobowiązanym do tworzenia własnych stron BIP - zbiór informacji, dotyczących Biuletynu Informacji Publicznej oraz sugerowanych rozwiązań praktycznego podejścia do realizacji Ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Aby umożliwić łatwą realizację w/w obowiązku ustawowego Urząd Marszałkowski opracował portal internetowy

Wrota małopolski. Adres internetowy tego portalu to: www.malopolska.pl.

Obok BIP u równolegle rozpoczyna funkcjonowanie Cyfrowy Urząd. Jest to serwis, który obecnie jest w fazie testowania w kilku gminach małopolski, a który uzupełnia BIP i wymienia z nim dane. W niedalekiej przyszłości te dwa portale będą tworzyły, tzw. „Wirtualny Urząd”

W każdej gminie powołany jest Koordynator ds. BIP, oraz inne osoby wprowadzające dane do serwisu. Koordynatorem w gminie Nowe Brzesko jest Pani Karolina Wróblewska, która otrzymała certyfikat Urzędu Marszałkowskiego do wykonywania tej funkcji, a osobą odpowiedzialną za zatwierdzenie

stron do publikacji jest Pan Arkadiusz Fularski.

Dostęp do informacji publicznych zawartych w Biuletynie jest możliwy poprzez stronę główną Biuletynu. Aby szybko tam wejść wystarczy wpisać następujący adres:

www.wrotamalopolski.pl/JST/Gminy/Gmina+Nowe+Brzesko/default.htm

Zachęcamy również wszystkich mieszkańców Gminy do odwiedzania naszej strony internetowej

www.nowe-brzesko.iap.pl

Dotychczas stronę odwiedza średnio 150 osób miesięcznie. W tej grupie są również Czytelnicy z Kurytyby w Brazylii, Nowego Jorku czy Chicago.

(Karolina Wróblewska)

Nowe władze w LOK-u

Podczas styczniowego zebrania działaczy LOK-u z gminy Nowe Brzesko wybrano nowe władze gminnej organizacji. W spotkaniu wziął udział ppłk mgr Marek Stasiak dyrektor Biura małopolskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK w Krakowie.

Od kiedy w sierpniu 1992 roku grupa nowobrzezskich działaczy reaktywowała koło gminne Ligi Obrony Kraju przez szeregi tej organizacji przewinęło się już kilkaset osób wynika z zachowanej dokumentacji. Początkowo sekcja strzelecka

nowobrzezscy instruktorzy LOK-u oddali do

działaczy LOK z Nowego Brzeska był ppłk Marek Stasiak dyrektor Biura małopolskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK w Krakowie.

Zebrani działacze LOK-u wybrali nowy zarząd koła gminnego, komisję rewizyjną i uchwalili wysokość składek, które dla osób dorosłych wynoszą 24 zł, a dla uczniów 12 zł rocznie. Nowy zarząd zapowiada organizację większej ilości zawodów strzeleckich, w tym sportowych dla dzieci i młodzieży, ponowne wycieczki w góry, dalszy rozwój modelu stowarzyszenia systematyczny wzrost szeregów.

Nowe władze organizacji:

Zarząd: Arkadiusz Fularski prezes, Stanisław Grzyb i Juliusz Nowak wiceprezsi, Karolina Wróblewska sekretarz, Elżbieta Garbarz skarbnik, Tomasz Sasirski i Jan Czelaj członkowie zarządu.

Komisja rewizyjna: Joanna Dziwiszewska przewodnicząca, Stanisław Zajac zastępca, Stanisław Bednarski sekretarz.

Karolina Wróblewska



Ferie 2004

przewodziła zajęcia dla młodzieży i dorosłych na strzelnicy polowej obok cegielni w Hebdowie.

Kiedy jednak w 1998 roku



Strzał w dziesiątkę

użytku krytą i w pełni zautomatyzowaną strzelnicę sportową w budyńku przy placu Wolności, gdzie tej organizacji toczy się w centrum stolicy gminy, gdzie w ciągu roku prowadzone są zawody strzeleckie i wieloboje obronne przy okazji festiwali zimowych, Dnia Dziecka czy Dni Nowego Brzeska.

Gościem ważnego zebrania

"Gazeta Nowobrzezka" - magazyn samorządowy Gminy Nowe Brzesko redaguje zespół: Jacek Zawartka, Jan Wójcik, Robert Sendek, Magdalena Kalarus, Elżbieta Pawlińska, Arkadiusz Fularski, Włodzimierz Chorański, Karolina Wróblewska, Małgorzata Drewno, Joanna Dziwiszewska.

Adres redakcji: 32-120 Nowe Brzesko, ul. Krakowska 44 tel.: 385-27-22, e-mail: sekretarz-nbrzesko@iap.pl

Sklady druk: Drukarnia Skinder, Nowe Brzesko, ul. Lubelska 129 tel. 12/385-22-95, fax 12/38-52-77,

e-mail: biuro@skinder.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Gazeta Nowobrzezka należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



Biuro Rachunkowo Finansowo - Doradcze **Profit**

Oddział w Nowym Brzesku

ul. Krakowska 27

tel. 385 01 70

tel. kom. 0501 292 99

Proponujemy

pełny zakres usług rachunkowo - księgowych

- prowadzenie ksiąg rachunkowych (handlowych)
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenie ryczałtu ewidencjonowanego wraz z VATem
- obsługę całokształtu spraw kadrowych (rozliczanie ZUS, akta osobowe pracowników, szkolenia BHP)
- pomoc przy zakładaniu firm a także przy ich likwidacji
- pomoc przy "przejęciu" na kasę handlową (zakładanie paragonów)
- sporządzanie deklaracji rocznych (w tym PIT-y)
- doradztwo - kompleksowo

Ponadto oferujemy:

- odbiór i przewóz dokumentów do siedziby firmy
- reprezentowanie podatnika przed US, KRJS, JKS oraz ZJS

Gwarantujemy:

- zaletność, fachowość, dyskrecję
- indywidualne podejście do Twoich problemów
- najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny

Ceny:

- od 100 zł - RYCZAŁT
- od 150 zł - KSIĘGA PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW
- od 1500 zł - KSIĘGA HANDLOWA

do powyższych cen należy dołożyć 22% podatku VAT

SPORZĄDZANIE PITÓW ZA 2003 ROK

bez odliczeń z odliczeniami

PIT-37 osoba fizyczna

samodzielnie	10-15 zł	20-30 zł
ze współmałżonkiem	20-25 zł	30-50 zł

PIT-36 działalność gospodarcza

samodzielnie	30-40 zł	40-50 zł
ze współmałżonkiem	45-50 zł	50-60 zł

**Gwarantujemy profesjonalizm,
fachowość i dyskrecję**

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku

od 9.00 do 16.00

Czy wiemy co płynie z naszego kranu?

Zaopatrzenie w wodę jest ściśle związane z rozwojem współczesnej cywilizacji i kultury. Skoro tak, to sprawa jednego z podstawowych komponentów środowiska wody, musi stać się w polu zainteresowań wszystkich.

Obecnie nie można liczyć np. na usunięcie wszystkich zanieczyszczeń w zakładach uzdatniania wody, należy bacznie spojrzeć na środowisko, czyli na sprawy związane z jakością wód w zbiornikach, rzekach i wodach gruntowych i chronić te zasoby przed specyficznymi, ciągle nowymi zanieczyszczeniami, jak np. coraz częściej pojawiającymi się w wodzie związkami hormonów czy też przed skażeniem bakteriologiczno-wirusowym.

Ważne jest informowanie społeczeństwa, które w dużym stopniu decyduje o dostawie bezpiecznej dla zdrowia wody.

W wodach podziemnych azot występuje w różnych formach, podlegających przemianom, jako azot: częsteczkowy N_2 (rozpuszczalny i obojętne gaz), amonowy NH_4^+ , azotanowy NO_3^- i azotanowy NO_2^- , oraz azot organiczny.

W głębokich i czystych wodach podziemnych czasami stwierdza się obecność azotu amonowego, a znacznie rzadziej azotanowego, pochodzenia

geologicznego, w ilościach typowych dla danej warstwy wodonośnej. Występowanie azotu w stężeniach większych jest sygnałem zanieczyszczenia wody.

Zawartość związków azotu oraz ich rodzaj traktowane są często jako wskaźnik zanieczyszczenia wód podziemnych. Jeżeli w wodzie obecne są jony NH_4^+ , a nie występują jony NO_3^- , NO_2^- , wskazuje to na świeże zanieczyszczenie ściekami. Przy współwystępowaniu w wszystkich nieorganicznych form azotu można sądzić o trwałym zanieczyszczeniu wody. Obecność jedynie azotanów świadczy o odległym w czasie zanieczyszczeniu.

Źródłem związków azotowych pochodzenia obcego są:

- 1) opady atmosferyczne infiltrujące do wód podziemnych;
- 2) przenoszenie gleb gnojownicą nieorganicznymi nawozami i azotowymi;
- 3) ścieki bytowo-gospodarcze, z hodowli zwierząt oraz przemysłowe (głównie z przemyślu chemicznego i spożywczego);

4) odcieki z wysypisk odpadów zawierających związki azotu.

Skutki transportu związków azotu z tych źródeł są wyraźne, głównie w wodach płytkich. Nieracjonalne nawożenie terenów upraw rolnych nawozami bogatymi w łatwo rozpuszczalne związki azotu decyduje o zanieczyszczeniu wód podziemnych tymi związkami.

Znaczne ilości związków azotu, głównie azotanowego, stwierdza się w wodach podziemnych w pobliżu miejsc składowania obornika, kompostu i szamba. O poziomie zanieczyszczenia wód decyduje zawartość oraz rozpuszczalność związków azotu obecnych w ściekach w prowadzanych do gruntu.

Należy zapobiegać wykorzystaniu obszarów zalewowych, terenów błotnych, łąk, powinny one służyć jak dotychczas oczyszczaniu wód powierzchniowych spływających. Należy również ograniczyć wywożenie nieczystości z gospodarstw domowych na łąki.

Małgorzata Drewno

Nowobrzeskie wodociągi

Rozmowa z kierownikiem ZBGK w Nowym Brzesku Janem Wójcikiem.

Red.: *Od pobwy lutego ub. roku kieruje Pan Zakładem Budżetowym Gospodarki Komunalnej w Nowym Brzesku. Proszę powiedzieć jakiego było obciążenie w tym czasie?*

Kierownik: ZBGK jest jednostką podległą Gminie Nowe Brzesko. Powołany został uchwałą Rady Gminy w połowie 1999 roku. Zakład działa w oparciu o Statut i Regulamin Organizacyjny. Zakład Budżetowy prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia mieszkańców Gminy Nowe Brzesko w wodę. Od chwili oddania do eksploatacji oczyszczalni ścieków i kanalizacji kolektorowej tj. od 2001 roku Zakład zajmuje się także odprowadzaniem i oczyszczaniem ścieków komunalnych. Do ubiegłego roku pracownicy Zakładu obsługiwali także kotłownie w budynkach komunalnych na terenie Gminy.

Red.: *Jak przedstawia się od strony finansowej działalność Zakładu?*

Kierownik: Zakład Budżetowy zgodnie ze Statutem mógł być dofinansowany przez Gminę do wysokości 50% swoich przychodów.

I tak w roku 1999 (za pół roku działalności) dotacja wynosiła 50 000 zł.

W roku 2000 - 70 000 zł.

W roku 2001 - 30 000 zł.

W roku 2002 - 12 500 zł.

Wydawać by się mogło, że zmniejszająca się co roku dotacja Gminy prognozowała coraz lepszą kondycję finansową Zakładu. Nic bardziej błędnego. Wraz ze zmniejszaniem dotacji Zakład popadał w coraz większe długi.

Red.: *Kierownikiem Zakładu budżetowego został Pan w połowie lutego 2003 roku. Jak wówczas przedstawiała się sytuacja finansowa Zakładu?*

Kierownik: Zakład od roku, na wniosek ZUS miał zablokowane konto bankowe. Zaległości wobec tej instytucji (ZUS-u) wynosiły ok. 46 tys. złotych.

Ogółem zadłużenie ZBGK na koniec marca 2003 roku wynosiło ok. 100 000 zł.

Red.: *Co Pan zrobił, aby uzgodnić sytuację finansową Zakładu?*

Kierownik: Główne działania jakie zostały podjęte w tym okresie to:

1. zawarcie porozumienia z największymi wierzycielami Zakładu (ZUS, Woj. Fundusz Ochrony Środowiska) w sprawie uregulowania zaległości
2. działania mające na celu ograniczenie kosztów działalności
3. zmiana organizacji pracy poprzez wprowadzenie systemu inkasnego, dzięki któremu zwiększyły się wpływy do kasy Zakładu z tytułu sprzedaży wody i odprowadzania ścieków

4. egzekucja zaległości za wodę od osób notorycznie uchylających się od regulowania należności.

Dzisiaj po roku mojej pracy mogę stwierdzić, że proces uzdrawiania Zakładu powiodł się. **Zakład działa bez dotacji Gminy.** Zadłużenie udało się zmniejszyć do kwoty ok. 40 tys. złotych. Zysk wypracowany w roku 2003 zamknął się kwotą 51 tys. złotych.

Red.: *Jakie plany na przyszłość?*

Kierownik: W ubiegłym roku Wójt Gminy, za zgodą Rady zgłosił do programu SAPARD zadanie: modernizacja studni głębinowych i Stacji Uzdatniania Wody. Inwestycja ta obejmuje kompleksową modernizację studni głębinowych i SUW. Efektem jej będzie poprawa jakości wody, oraz obniżenie kosztów eksploatacji wodociągu. Wartość inwestycji to ok. 1,1 mln. złotych. Z czego 75% sfinansuje UE, a 25% Gmina Nowe Brzesko. Modernizacja realizowana będzie w roku bieżącym, dokończenie nastąpi w roku 2005.

Red.: *Wspomniał Pan o jakości wody. W ostatnim okresie prasa pisała o przekroczeniu zawartości związków azotu w wodzie z wodociągu?*

Kierownik: Tak to prawda. Badania próbek wody pobrane przez SANEPID wykazały, że w niektórych z nich przekroczone są związki azotu głównie azotanów. Co prawda są to przekroczenia niewielkie, występujące tylko w niektórych miejscach sieci, ale jednak są. Problem ten występuje już od kilku lat i to tylko zimą kiedy rozbiór wody jest niewielki. Przyczyną tego stanu jest nie przestrzeganie zakazów ustanowionych w strefie ochronnej ujęć wód podziemnych (nawożenie roślin, rzut ścieków komunalnych). Działania których efektem będzie wyeliminowanie związków azotu w ilościach przekraczających dopuszczalne normy muszą pójść w dwóch kierunkach:

a) wyegzekwowanie przestrzegania zasad ustanowionych w strefie ochronnej

b) poprawa sprawności urządzeń filtrujących wodę na Stacji Uzdatniania Wody, co będzie możliwe po planowanej modernizacji.

W chwili obecnej w trosce o jakość wody został przeprowadzony kosztowny

4 tys. zł. remont filtrów w wody.

Wyniki ostatnich badań wody nie wykazały przekroczeń związków azotu w produkowanej przez ZBGK wodzie.

Red.: *Dziękuję za rozmowę.*

Kierownik: Dziękuję.

Konkurs palm w Sierosławicach

W ubiegłym roku, podsumowując Konkurs Palm Wielkonočných, proboszcz parafii Sierosławice ks. dr Henryk Bogdziewicz wyraził nadzieję, iż stanie się on tradycją kultywowaną w parafii. W tym roku zorganizowano drugą edycję tegoż konkursu.

W przeddzień Niedzieli Palmowej - w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Sierosławicach zgromadzono kilkadziesiąt palm, różniących się wielkością i formą. Do ich wykonania najczęściej użyto witek wierzbowych, traw zwanych u nas "palmami", bukszpanu, własnoręcznie barwionych kłosów zbóż, zasuszonych kwiatów, wydmuszek, a nawet kaczanów kukurydzy. Niektóre rodziny do konkursu przygotowywały się przez cały rok, gromadząc różnorodne rośliny z miejscowych pól łąk.

W Niedzielę Palmową jury w składzie: ks. dr Henryk Bogdziewicz, dyrektor SP w Sierosławicach Teresa Boruta, z-ca wójta gminy Nowe Brzesko Magdalena Kalarus, Małgorzata Górak i Zbigniew w Gajda przystąpiło do oceny prac.

- Komisja konkursowa miała bardzo trudne zadanie, ponieważ poziom prac był wysoki. Palmy zachwycały oryginalnością i estetyką; ich wykonanie wymagało ogromnego zaangażowania całej rodziny. Niektóre palmy jednocześnie mogłyby otrzymać

nagrody w różnych kategoriach opowiada Krystyna Sybiga ucząca w SP Sierosławice. Przed ogłoszeniem werdyktu jury uczniowie klasy IV i V w krótkiej inscenizacji przybliżyli tradycję święcenia palm.

Po zakończeniu części oficjalnej uformowała się procesja, która przemarszerowała do kościoła parafialnego w Sierosławicach. Podczas uroczystej Mszy Świętej ks. proboszcz dokonał poświęcenia palm, a zebrani wierni mieli okazję podziwiania kunsztu młodych twórców.

W słowie skierowanym do wiernych ks. proboszcz podziękował organizatorom i uczestnikom konkursu oraz wyraził zadowolenie z faktu, że ubiegłoroczny konkurs zmotywował środowisko do zdrowej rywalizacji.

- II Środowiskowy Konkurs Palm Wielkonočných spełnił oczekiwania pomysłodawców. Zintegrował rodzinę oraz sprawił, iż wielu

parafian przynosi do poświęcenia - poza konkursem - palmy wykonane własnoręcznie. Przyniesienie palmy "kupnej" staje się niemożliwe uważa Krystyna Sybiga.

(AF)



Dioksynowe fakty

Dioksyny od ponad 30 lat są jednymi z najbardziej spektakularnych zanieczyszczeń środowiska. W latach 70 i 80 ubiegłego roku u głównymi źródłami dioksyn dla środowiska były spalarnie odpadów, głównie komunalnych. Obecnie już historia.

Współczesne spalarnie emitują spaliny zawierające dioksyny w takim stężeniu, jakie występuje w zanieczyszczonym powietrzu miejskim. Wycofanie z produkcji chloroorganicznych środków ochrony roślin oraz zaprzestanie bielenie papieru chlorem spowodowało znaczne zmniejszenie emisji dioksyn do środowiska. Obecnie, głównym źródłem dioksyn jest niekontrolowane spalanie odpadów gospodarczych w piecach domowych. Z przeprowadzonych badań przez Adama Grochowalskiego z Politechniki Krakowskiej wynika, że: na terenie Krakowa i jego okolic w latach 1996-2002 wynika, że spaliny z pieców domowych, gdzie spala się odpady gospodarcze (ponad 50 % kominów) zawierają dioksyny w stężeniu średnio 20 ng TEQ/m³. Natomiast spaliny z nowoczesnych spalarni odpadów komunalnych 0,05 ng TEQ/m³. Opadające wraz z sadzą i popiołem

dioksyny z niekontrolowanego spalania odpadów gospodarczych przedostają się do gleby i na powierzchnię roślin liściastych często już na terenie uprawianym przez właściciela posesji, powodując znaczny wzrost stężenia dioksyn na jej powierzchni, nawet do 100 ng TEQ/kg.

Aby przeciw działać szkodliwemu u palaniu odpadów gospodarczych organizujemy kolejny międzyszkolny Ekologiczny konkurs „Recykling to się opłaca 2004” mający na celu wyrażanie właściwych nawyków segregacji odpadów. Konkurs skierowany jest do uczniów szkół Podstawowych i Gimnazjów. Trwa on od 01 marca do 22 kwietnia 2004 r. Organizatorem konkursu ekologicznego jest Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Mniszowie. Organizowany jest pod patronatem Wójta Gminy Nowe Brzesko.

Małgorzata Drewno

Zasłużeni dla małej Ojczyzny

To tytuł obszernego artykułu, jaki w najnowszym lutowym wydaniu zamieścił polsko amerykański miesięcznik „POLISH NEWS” z Chicago. Jego autorem jest niżej podpisany.

- *duży, na dwie kolumny z ośmioma kolorowymi zdjęciami artykuł o gminie Nowe Brzesko w polsko amerykańskim magazynie „POLISH NEWS” to wynik naszych działań promocyjnych, jakie na kontynencie amerykańskim podjął goszczący kilka miesięcy temu w Nowym Brzesku znany aktor ze Stanów Zjednoczonych pan Ryszard Krzyżanowski. Nie da się też przecenić udziału w promocji naszej gminy państwa Barbary i Zenona Hajdugów powiedział nam Jacek Zawartka przewodniczący Rady Gminy Nowe Brzesko.*

Arkadiusz Fularski

Ikar z Sierosławic

Kilka tygodni temu rodzina Sierosławic odwiedził kpt. Marek Lebida. Pochodzący z gminy Nowe Brzesko pilot latający dziś na myśliwskich Migach 29, został wybrany pilotem Roku 2001, a w styczniu odebrał statuetkę „Ikara” w Warszawie.

Kpt. pil. mgr inż. Marek Lebida urodził się w Nowym Brzesku w 1966 roku. Dzieciństwo i lata szkolne spędził w Sierosławicach. - *decyzję o tym, że zostanę pilotem myśliwca podjąłem już w szóstej klasie Szkoły Podstawowej. Mama starała się mnie odwieść od tego pomysłu, ale postanowienie było silniejsze. Tym bardziej, że nie miałem innej alternatywy* opowiada pilot myśliwskiego miga-29.

Po skończeniu sierosławickiej podstawówki, z powodzeniem przeszedł badania i egzaminy w Dęblinie, gdzie został przyjęty do Liceum Lotniczego w 1981 roku. *latać zacząłem dopiero jako uczeń liceum lotniczego. Najpierw na szybowcach, a potem na samolotach Zlin 42. Latałem i skakałem ze spadochronem w Masłowie koło Kielc. Liceum Lotnicze ukończyłem w 1985 roku. Zaraz potem zdałem egzaminy do Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie* opowiada pilot.

Kpt. pil. Marek Lebida uzyskał promocję w WOŚL w 1989 roku. W dęblńskiej szkole „wylatał” blisko 300 godzin na samolotach TS 11 „Jskra”. *moją pierwszą jednostką bojową po szkole był 28 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego „Słupsk”. W Słupsku zacząłem latać na myśliwcach Mig-23. W Słupsku poznałem moją żonę Krysinę, tam urodziło mi się dwóch synów, „Kaszubów” mówię dumnie swoje rodzinie* opowiada.

Po dziewięciu latach służby w 28

PLM w Słupsku kpt. pil. Marek Lebida został skierowany w 1998 roku do 1. PLM „Warszawa” w Mińsku Mazowieckim, gdzie objął obowiązki dowódcy klucza. Po reformowaniu pułku w roku 2001 został dowódcą klucza w 1. eskadrze lotnictwa taktycznego w Mińsku Mazowieckim. *jest cenionym i bardzo lubianym pilotem. Posiada duży zasób wiedzy teoretycznej, którą z powodzeniem wykorzystuje w codziennej pracy. Za swoją postawę i zaangażowanie był często wyróżniany przez przełożonych. Uzyskał I klasę pilota myśliwskiego, a jego ogólny nalot wynosi 1250 godzin* czytamy w jednym z fachowych pism lotniczych.

Obecnie kpt. pil. Marek Lebida nadal służy w 1. ELT w Mińsku Mazowieckim jako pilot myśliwca Mig-29. Często bierze udział w międzynarodowych manewrach lotniczych. Brał udział ze swoją eskadrą w ćwiczeniach we Francji, Niemczech czy Norwegii. Zapytany co trzeba zrobić, aby otrzymać tytuł Pilota Roku odpowiada: *tytuł Pilota Roku to nagroda honorowa. Trzeba ciężko pracować i trzeba być lubianym, bo to inni piloci wybierają.*

Pochodzący z Sierosławic pilot myśliwski kilkanaście dni temu na 9. Balu Lotnika w Warszawie odebrał statuetkę „Ikara”. *nie chciałem o tym wiele mówić, bo to żadne bohaterstwo, zwłaszcza w oczach innych pilotów. W ubiegłym roku podczas lotu*

miałem kłopoty z silnikiem, który zgasł, ale udało mi się szczęśliwie sprowadzić samolot na ziemię mówi pilot.

Dowódca klucza myśliwskiego z Sierosławic mówi biegle po angielsku, którego pilnie uczył się w szkole i na wielu kursach. Swoją służbę zaczynał w Układzie Warszawskim, a kontynuuje w NATO. *dzisiejsza taktyka walki powietrznej wymaga nie tylko dobrego sprzętu, ale również ogromnej wiedzy od pilota. Uważam, że mi gi-29 są dobre, ale z niecierpliwością czekamy na F-16* dodaje pilot z Sierosławic, który eskortował z prezydentem Georgem Bushem na pokładzie lecącym do Krakowa.

ARKADIUSZ FULARSKI



Kpt. mgr inż. pilot Marek Lebida z rodziną

Palmy, galosz i sołtysówka

Blisko dwieście osób przybyło 28 marca do Nowego Brzeska, aby uczestniczyć w pierwszym gminnym konkursie „Na najładniejszą palmę wielkanocną”. Największą zeńcio metro wą palmę przywieziono ze Smiłowic nastróżkami i węc o.

Pierwszy konkurs „Na najładniejszą palmę wielkanocną” zorganizowano rok temu w Sierosławicach. Pomyśl tak bardzo się spodobał, że w tym roku postanowiono zorganizować konkurs o zasięgu gminnym. Bardzo się cieszę, że pomyśl spotkał się z tak dużym odzewem. Chciałbym, aby ta tradycja się rozwijała tym bardziej, że jak przychodzi niedziela palmowa to chodzimy tacy smutni w procesji dookoła kościoła, jest tak szaro i monotonicznie. Myślę, że jak te palmy przywieziemy w niedzielę do kościoła, to od razu będzie inna, weselsza atmosfera na procesji mówił ks. Edward Gienza w nowobrzeńskiej remizie.

Komisja w składzie Elżbieta Pawlińska, Joanna Dziwiszewska i Iwona Pająk, którą powołano do oceny wykonanych palm miała nie lada problem z wyłonieniem zwycięzców. Ostatecznie postanowiono nagrodzić autorów wszystkich 27 prac. Szczególne wyróżnienia otrzymały największe palmy. Najdłuższą, bo liczącą blisko 6 metrów palmę przyjechała strażackim wozem bojowym ze Smiłowic. Niewiele krótszą, przywiozło Koło Gospodyń Wiejskich strażackim z Hebdowa. W gronie najokazalszych prac znalazły się też palmy z KGW Grębocin i indywidualna palma Tomasza Sasińskiego z Nowego Brzeska. Wszyscy artyści otrzymali nagrody finansowe z rąk wójta gminy.

Kolejnym punktem pięknej uroczystości, którą wyreżyserowała grupa osób pod kierunkiem dyrektorki GOK-u Aliny Fluder była degustacja wielkanocnych potraw świątecznych. Po raz

pierwszy po wielu latach swoją działalność ożywiły Koła Gospodyń Wiejskich z poszczególnych wiosek. Panie z KGW wspólnie ze strażakami przygotowały świąteczne potrawy, które od lat były podawane na Wielkanoc na stoły w naszych domach mówi Alina Fluder.

Wśród ośmiu KGW, które zdecydowały się pochwalić swoimi wyrobami dostrzegaliśmy przede wszystkim Nowego Brzeska, Hebdowa, Smiłowic, Sierosławic, Majkowiec, Gruszwę, Grębocin i Szpitar. Niektóre, przez wielu zapomniane już potrawy pojawiły się na świątecznych stołach w nowobrzeńskiej remizie po raz pierwszy od wielu lat.



Jury oceniające palmy

powiedziała nam Zofia Ryńca ze Szpitar.

Jednak największe obłędnie przeżywał stół z Gruszwą, na którym stał duży wielkanocny stroik w postaci ładnie przystrojonego świątecznego wiejskiego. Tym, co tak przyciągało uwagę odwiedzających nas osób jest „kruszek z owocami” zwany też u nas w Gruszwie „sołtysówka”, czyli jest to wytrawne wino z owocami i lodem - powiedziała nam Dominika Resil - Molo, szefowa KGW w Gruszwie.

Nie sposób było wymienić wszystkich zaprezentowanych w świątecznych potraw w Nowym Brzesku. Trudno jednak pominąć pieczonego prosiaka, którego przywieźli mieszkańcy Grębocina, a którego smakiem zachwycali się wszyscy uczestnicy niedzielnej uroczystości w Nowym Brzesku.

Dodajmy też, że zebraniem w remizie z prezentowanymi wielkanocnymi tradycjami i obrzędami. W spektaklu wyreżyserowanym przez teatrologa Jadwigę Wędel udział wzięli: Irena Fularska, Alina Fluder, Joanna Dziwiszewska, Jadwiga



Nowobrzeńskie w oczekiwaniu na werdykt jury

przykładem takiej zapomnianej potrawy jest „Płatek Wielkanocny”. Jest to barszcz kiszony domowym sposobem z dużą ilością wędzonej szynki, kiełbasy, boczku. Nie może też zabraknąć jajek w „Płacie wielkanocnym” opowiada Zofia Gorzałczana z Nowego Brzeska działająca przez wiele lat w KGW Nowe Brzesko.

Zgodnie z oczekiwaniami w hebdowskiej prezentacji potraw znalazła się „dziadowska spółka”. Zaskoczeniem było jednak wykonanie „kukurydziaka”, czyli placka z kukurydzy, na którym widniał napis „Kronika KGW Hebdów”. Na stole „Szpitarzanek” dostrzegaliśmy galosza, czyli placki nazywane tutaj sernikiem ziemniaczanym. Galosze jest bardzo smaczny, ale jest bardzo pracochłonny w przygotowaniu, dlatego nikt już dzisiaj nie po daje galosza



Nowobrzeńskie przed szkolaki odbierają nagrody



Najmłodszy uczestnik z palmami

Wędel, Iwona Pająk, Elżbieta Wójcik, Joanna Moskal, Mariola Bartula, Arkadiusz Fularski. Spotkanie zakończyły wróżby wielkanocne.

Arkadiusz z Fularskimi

Biuro Rachunkowo- Finansowo-Doradcze Profit dla wszystkich

W wrześniu ubiegłego roku filię swojego biura rachunkowo-finansowego „Profit” postanowiła w Nowym Brzesku otworzyć pani Dorota Wendel. Oprócz standardowych usług, jakie świadczą tego rodzaju firmy w założeniu było prowadzenie bezpłatnego doradztwa unijnego dla rolnictwa i cykl szkoleń wjazdowych. Z tych założeń zostało zrealizowane postawiliśmymy zapytaliśmy panią w rozmowie.

Joanna Dziwiszewska: Pani Doroto jest Pani właścicielką dobrze prosperującej firmy w Krakowie, skąd się wziął pomysł założenia filii w Nowym Brzesku?

Dorota Wendel: Szeroka tematyka akcesji do Unii europejskiej dotyczy w znaczny sposób spraw związanych z problemami naszej polskiej wsi. Z uwagi na to, że nie sposób poznać ich z zewnątrz dlatego narodził się pomysł otwarcia szeregu biur właśnie tam gdzie ta problematyka widoczna jest na co dzień. Wtedy oferta doradztwa może być skierowana bezpośrednio do zainteresowanych. Oceniając aspekty ekonomiczne w dłuższej perspektywie czasu, myślę, że moje biuro w gminie Nowe Brzesko będzie miało liczne grono klientów. Przykładem tego są coraz częściej korzystający z naszych usług rolnicy, grupy produkcyjne i przedsiębiorcy.

JD: Czy założenia, jakie towarzyszyły otwarciu biura udało się zrealizować?

DW: Gdybym powiedziała, że zabiegi zostały zrealizowane znacząco, to, że nasza oferta i oferowana pomoc była bardzo wąska, a problemy jakie dotyczą środowiska wiejskie nie istnieją. Na pewno udało nam się zapoznać ze specyfiką środowiska i udoskonalić naszą ofertę dla tego segmentu działalności. Mam nadzieję, że zaistniałymi na tym rynku i co jest dla nas bardzo ważne jesteśmy odbierni i używamy nie przez naszych klientów.

JD: Które z wymienionych osiągnięć uważa Pani za największe?

DW: To trudne pytanie. Najbardziej cieszę się, że pozyskaliśmy klientów, którzy do tej pory obsługiwali inne biura rachunkowe. Świadczy to o konkurencyjności naszej oferty i jakości usług. W innych zakresach naszej działalności także obsługujemy wzrost zainteresowania. Udzielamy kredytów gotówkowych, a zadowoleni klienci są najlepszą reklamą.

JD: Oprócz standardowych usług, jakie prowadzą też inne biura o podobnym profilu działania prowadzi Pani podkreślnie bezpłatne doradztwo unijne dla rolnictwa. Skąd się wziął ten pomysł i czy jest to w ogóle opłacalne?

DW: Każda firma prowadząca działalność gospodarczą dąży do

osiągnięcia zysku, lecz istnieją inne równie ważne cele działania, jak dbałość o dobry wizerunek naszej firmy. A co do opłacalności to muszę powiedzieć, że na tym etapie, działania nasze są planowane na dłuższy okres czasowy. W chwili obecnej najważniejsze jest jak najlepiej przygotowanie się do akcesji i zarówno rolników jak i naszej firmy, bo to będzie miało wielki wpływ na dalszą naszą działalność.

JD: Po tych spotkaniach jak Pani ocenia nasze rolnictwo, czy rolnicy są zainteresowani?

DW: Myślę, że są to sprawy ważne dla wszystkich, a podobnych obserwacjach działania naszej firmy można stwierdzić, że opinia rolników jest taka sama jak świadomość wszystkich, że to jak wykozystamy ten czas przygotowań będzie miało przebieżenie na dalsze nasze życie, na dalszą działalność wszystkich rolników i szansy tej nie można zmarnować.

JD: Oprócz bezpłatnego doradztwa organizuje Pani też szkolenia wjazdowe. Proszę powiedzieć czy cieszą się one dużym zainteresowaniem?

DW: Biorąc pod uwagę mnogość tematów poruszanych na organizowanych przez nas szkoleniach ilości godzin, jakie należałoby tym tematom poświęcić nie pozostaje nam nic innego jak udoskonalić poziom szkoleń i wciąż poszerzać naszą ofertę szkoleniową, aby mogła trafić do jak największej grupy zainteresowanych. Staramy się, aby oprócz wartości merytorycznych dostarczyć naszym klientom także ewentualnie kulturowych, co mam nadzieję jest pozytywnie odbierane przez naszych uczestników.

JD: Czy w związku z tym będą one kontynuowane?

DW: Nie w idzie innej możliwości jak doskonalenie i kontynuowanie szkoleń biorąc pod uwagę rosnące na nie zapotrzebowanie ku niekłamanej satysfakcji na szczeblu firmy.

JD: Myśli Pani, że nasze rolnictwo jest dobrze przygotowane do wejścia do Unii Europejskiej?

DW: To bardzo trudne pytanie na które odpowie samo życie i ono też zweryfikuje nas po poziomie przygotowania i działaniach w nowych strukturach.

My czynimy wszystko aby pomóc tym którzy się do nas zgłaszają i wspólnie przygotowujemy się do stawiania nych przed Unią ogółów.

JD: Przez ten okres poznała Pani nie tylko nowobrzezskich rolników, ale też innych mieszkańców, jak ich Pani ocenia?

DW: Muszę powiedzieć, że bardzo pozytywnie i ciepło. Bardzo sobie cenię środowisko dynamicznie rozwijające się i sprzyjające rozwojowi przedsiębiorczości.

JD: Nie mogłabym w tym miejscu nie powiedzieć ciepłych słów o władzach Gminy, którzy dostrzegają w ażnym czasie moment aby wziąć sprawy w swoje ręce i pomagać tym, co zamierzają robić dla dobra gminy i ich mieszkańców.

JD: Z dotychczasowej rozmowy wnioskuję, że bardzo dobrze się Pani u nas pracuje i nie żałuje decyzji o otwarciu tu biura.

DW: Tak to prawda. Głównie z uwagi na środowisko i panującą tu życzliwość w wszystkich ludzi i władz gminy, którzy potrafią dostrzec nowe pozytywne inicjatywy.

JD: Firma pręźnie rozpoczęła u nas działalność, jednak znając Pani przedsiębiorczość i pomysłowość sądzimy, że nie jest to ostatnie słowo firmy Profit? Czy może Pani uchylić rąka tajemnicy odnośnie kolejnych zamierzeń?

DW: Myślę, że doskonalenie dążenia do pełnego profesjonalizmu to cel w sprawach już rozpoczętych, a z nowych rzeczy to myślę, że można już powiedzieć o otwarciu naszej nowej firmy Profit 2 Grupa Inwestycyjna i o ważnym celu sobie postawionym: próbie tworzenia jednej z gałęzi działalności jakim ma być skup warzyw. Co w naszej ocenie jest niezmiernie potrzebnym ale również bardzo trudnym wyzaniem. Nadpodaż produkcji warzywnej i trudności ze zbytem są naszym wyzwaniem. Chcemy rolnikom umożliwić łatwy zbytna ich produkcyj. Wierzymy że to trudne zadanie uda się zrealizować w obecnym roku.

JD: Będziemy trzymać kciuki.

DW: Bardzo się cieszę

JD: Dziękuję za rozmowę.

Katka Nal - gospodarz

W czym tkwi tajemnica. Właściwości odżywcze i lecznicze miodu.

Pszczółki towarzyszą człowiekowi od początku jego istnienia na Ziemi. W dawnych czasach żyły dziko w borach, lasach w dziuplach starych drzew i wyrobiskach skalnych. W obecnych czasach są hodowane przez człowieka w pasiekach.

Najważniejszym produktem pszczelim jest miód, ale są też inne - pyłek, propolis, mleczko pszczele, jad pszczoły, wosk. Miód to produkt naturalny wytwarzany przez pszczoły z nektaru i spadzi. Słowo miód zostało dla tego produktu zastępowane. Z tego powodu nie wolno nazywać tym terminem np. miodu sztucznego. Powinien



Ule z pasieki prezesa Wójtownicza

on zniknąć z półek sklepowych pod tą nazwą. Spadź jest to surowiec przefiltrowany przez mszyce i czerwce zawierający cukry proste, mikroelementy, witaminy, sole mineralne, i pozostawiany na liściach igliżach drzew. Stąd pszczoły zanoszą go do ula. Przyniesione do ula wziętek - nektar i spadź są przez pszczoły przerabiane. Po kilku dniach miód w ulu dojrzewa i można go odbierać. Podstawowymi jego składnikami są cukry proste - glukoza i fruktoza, a także enzymy, witaminy, aminokwasy, sole mineralne, inhibitory. Glukoza jako cukier prosty szybko przenika do krwi. Dawniej chorzy na serce zażywali glukozę w postaci proszku. Glukoza w skrajnych

przypadkach wyczerpania organizmu podawana jest w kroplówkach. Wniosek pozostaje jeden - spożywając miód wprowadzamy glukozę do organizmu w sposób naturalny. Wszystkim z dolegliwościami serca można polecić szczególnie miód rzepakowy, który posiada w swoim składzie najwięcej glukozy.

"Boli serce, boli kręgosłup, już ma żdźca ma nadzieję, zawał, zator, nadciśnienie? Nic z tych rzeczy, ozdrowienie. Co sprawiło stan odnowy - propolis i miód rzepakowy".

W okresie zimowym, bardzo wskazany jest miód lipowy, przy dolegliwościach zapalenia oskrzeli, anginy, przeziębienia.

"Kiedy grypa znów Cię zmoe, miód lipowy Ci pomoże, On wyleczy Cię z anginy bez zbicia tetracykliny".



Stanisław Piątek
i Waldemar Wójtownicz

Generalnie wszystkie miody posiadają właściwości odżywcze, lecznicze, antybiotyczne. Siła miodu polega na niszczeniu bakterii w czym największy

udział mają jeden z jego składników inhibitory. Bardzo ważnym elementem są także jego naturalne właściwości konserwujące, tzn. że właściwie przechowywany nie ulega psuciu. Miód należy przechowywać w ciemnym miejscu w temperaturze do 18°C, nie fałszowany ulega krystalizacji naturalnej. Najlepiej spożywać go bezpośrednio ze słodka. Można go także dodać do gorących płynów. Należy jednak pamiętać, aby temperatura płynu przed spożyciem nie przekraczała 40°C. W miesiącu lutym w dużych sklepach pojawił się miód, w którym stwierdzono chloramfenikol. Jest to bardzo silny antybiotyk, w Polsce niedostępny. Wniosek jest jeden, miód został sfałszowany z zagranicy prawdopodobnie z Chin. Jest on stosowany w leczeniu zwierząt i ludzi oraz posiada właściwości konserwujące. Według normy nie może on znajdować się w produktach spożywczych. Wniosek nasuwa się sam, że jedynie kupując miód z pewnego źródła, bezpośrednio z pasieki, uzyskując Państwową gwarancję dobrej jakości, pełnej jego wartości leczniczej i odżywczej. Często klienci zjadają miodu w stanie płynnym, w okresie gdy miód uległ naturalnej krystalizacji. Aby osiągnąć taki stan miód należy podgrzać. Im wyższa temperatura, tym miód będzie bardziej lejący się ze słodka. Pragnę przypomnieć jednak, że wysoka temperatura sterylizuje np. narzędzia szpitalne, a więc miód straci swe wartości odżywcze. W naczyniu pozostanie słodka melasa tzn. same cukry. Reasumując, decyzja o tym jaki produkt będzie spożywał, należy do klienta.

Waldemar Wójtownicz

W najbogatszej gminie w Polsce

W ostatni weekend 12 marca gościliśmy w najbogatszej gminie w Polsce Kleszczowie w powiecie bełchatowskim. Spotkanie odbyło się w ramach X Ogólnopolskiego Sejmiku Mediów Lokalnych.

W ramach zaproszenia jakiegoś naszego Redakcja otrzymała od starosty bełchatowskiego Jacka Zatorskiego gościliśmy w Bełchatowie na X Ogólnopolskim Sejmiku Mediów Lokalnych temat tegorocznego sejmiku brzmi: „Promocja przedsiębiorczości, edukacji ekologicznej i budowa dobrych praktyk w życiu obywatelskim”. W ramach odbyliśmy wizytę w najbogatszej gminie w Polsce w Kleszczowie, gdzie zapoznaliśmy się ze specyfiką funkcjonowania tej gminy. Powiem tylko, że gmina ta ma 3900 mieszkańców, a budżet na rok 2004 oscyluje w granicach 130 mln. zł. Mam obietnicę pani wójty, na dalszy rozwój kontaktów z naszą gminą powiedział nam Jacek Zawartka przewodniczący Rady Gminy Nowe Brzesko.

W sejmiku udział wzięło 120 osób reprezentujących media lokalne, samorządy, organizacje pozarządowe i środowiska przedsiębiorców. Głównym organizatorem sejmiku był Stanisław Lis prezes zarządu Małopolskiego Forum Współpracy Jesteśmy umówieni na kolejne spotkania z prezesem Lisem, który jest ekspertem w dziedzinie pozyskiwania funduszy europejskich. Podczas sejmiku przedstawiono nam szczegółowo 404 fundusze w ramach 1880 programów z których możemy czerpać środki. Zamierzamy występować lub namawiać innych beneficjentów z naszej gminy o pozyskiwanie środków w zakresie rozwoju regionalnego, promocji, przedsiębiorczości, odnowy środowiska, gospodarki turystycznej dodaje Jacek Zawartka.

Dodajmy jeszcze, że corocznie jednym z prelegentów na sejmiku Włodzisław Chorański redaktor naczelny miesięcznika Ziemi Nowobrzeńskiej, na co dzień pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(AF)



Wspólna fotografia z Panią Wójtą najbogatszej gminy w Polsce

X Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej „AGROTECH” Kielce

W dniach 12-14 marca 2004 r. w Kielcach odbyły się X Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej. 14 marca grupa rolników zrzeszonych w GZKKiO K wyjechała do Kielc, aby wziąć udział w tej imprezie. Chcąc zobaczyć największą w Polsce ofertę sprzętu i maszyn dla rolnictwa prezentowaną przed rozpoczęciem wiosennych prac polowych.

Zwiedzający rolnicy mogli zobaczyć pełną gamę ciągników dostępnych na naszym rynku. Mieli również możliwość zobaczenia najnowocześniejszych maszyn rolniczych do uprawy roli, wykonywania zabiegów środkami ochrony roślin, nawożenia. Wystawione były również kombajny do zbioru zbóż i innych roślin. Była także możliwość zapoznania się z danymi technicznymi i parametrami pracy maszyn. Jak również, co najbardziej interesowało rolników z ich ceną oraz możliwościami uzyskania niskoprocentowego kredytu na ich zakup. Część targów była przeznaczona na salon techniki niezbędny w hodowli zwierząt, można było zobaczyć najnowsze systemy hodowli, karmienia, przygotowywania pasz w produkcji zootechnicznej.

Rolnicy przyjechali się systemowi wolnostanowiskowego chowu bydła mlecznego wraz z halą udojową. Po kilku

godzinnym zwiedzaniu rolnicy wychodząc z terenu wystawy mieli głowy „nabite” różnego rodzaju pomysłami, które podpatrzyli na targach. Przed oczami pojawiały się ciągniki i maszyny, które chcieliby mieć w swoich gospodarstwach, a które to w tej trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się nasze rolnictwo pozostają dla większości z nich w sferze marzeń, ponieważ uzyskanie jakiegokolwiek dochodu z gospodarstwa rolnego pozwalającego na zakup ciągników, maszyn, prowadzenie inwestycji budowlanych jest bardzo trudne. Rolnicy planując przyszłość swoich gospodarstw nie są w stanie przewidzieć, czy i o ile poprawi się ich sytuacja materialna w niedalkiej przyszłości, czy będą w stanie przewidzieć, czy o ile poprawi się ich sytuacja materialna w niedalkiej przyszłości, czy będą w stanie pozwolić sobie na rzeczywiste zrealizowanie tych marzeń.

Ponieważ większość uczestników wycieczki stanowili mieszkańcy Grębodna mający sentyment do swojej wiekowej lipy postanowili zobaczyć rosnący w miejscowości Bartków pomnik przyrody ożywionej dąb „Batek”, którego wiek szacuje się na ok. 1000 lat. Drzewo to ma wysokość 30 m, obwód pnia przy ziemi wynosi 13,40 m, średnica 3,14 m. Rolnicy uprawiając ziemię kształtując przyrodę wokół nas nie mogą zostać obojętni na pomniki przyrody, tysiącletnie drzewa, które od wieków tworzą pracę naszych pradziadków, dziadków, ojców.

Powracając wieczorem do swoich domów rolnicy przekonani byli, że dzień ten przyniósł im wiele korzyści, a poznane nowoczesne technologie, nowoczesnych maszyn, ciągników będą starali się wprowadzać w swoich gospodarstwach rolnych.

Tomasz Burgiel

Piłkarski turniej strażacki

Z wielkim zainteresowaniem spotkał się styczniowy turniej piłki nożnej dla strażaków rozegrany w Sierosławicach. O puchar przewodniczącego Rady Gminy Jacka Zawartki i nagrody pieniężne ufundowane przez k.s. dr Henryka Bogdziewicza z Sierosławic rywalizowało osiem drużyn.

Pomysł zorganizowania po pierwszy w gminie Nowe Brzesko turnieju piłki nożnej dla strażaków zrodził się na zebraniu OSP w Kucharach w Święto Trzech Króli. Pomysł przypadł do gustu strażakom, którzy zgłosili do udziału w turnieju osiem drużyn siedmiu jednostek.

Po pięciu godzinach zmagani w sali gimnastycznej sierosławickiej placówki wyłoniono zwycięzców. Niespodzianki nie było. Wygrali faworyci, czyli ochotnicy z Nowego Brzeska, którzy na co dzień występują w barwach LKS „Nadwiślanka”. Królem strzelców został Marcin Dziedzic, który 16 razy umieścił piłkę w bramce. Co ciekawe, Marcin należy do OSP Kuchar, ale na co dzień nie szkaw B obinie...

- chciałbym wszystkim drużynom bardzo serdecznie podziękować za udział w turnieju. Ogromne zainteresowanie z jakim spotkał się dzień ten, rozgrywki wyraża nie tylko nasza organizacja, ale i wszyscy strażacy. Już dzisiaj zapraszam wszystkich strażaków na murawę LKS „Nadwiślanka”, gdzie rozgrywane będą następne turnieje, jak się tylko zrobi depto. mówił Jacek Zawartka, który nie tylko zorganizował turniej, ufundował puchar i nagrody, ale również sędziował większość 15-minutowych spotkań.

Drugą osobą, która ufundowała puchar za pierwsze miejsce i przekazała nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł dla strażaków był k.s. dr Henryk Bogdziewicz. cieszą się, że turniej spotkał się z takim zainteresowaniem. Proponuję, abyście co roku w czasie ferii go ponawiali. Nam nie zawsze możecie liczyć powiedział proboszcz z Sierosławic, który jest kapłanem OSP Śmiłowice. Sekretarzem zawodów był Jan Czeka z Hebdoma.

Wyniki turnieju: 1. Nowe Brzesko, 2. Kuchar, 3. Hebdom, 4. Śmiłowice „starsi”, 5. Śmiłowice „młodzi”, 6. Majkowice, 7. Szpitary, 8. Rudno Dolne.

Skład zwycięskiej drużyny OSP Nowe Brzesko: Krzysztof Grzyb, Karol Krzyk, Paweł Zawartka, Przemysław Wielbiąd, Jan Bodzioch, Jacek Kozerski, Przemysław Jamrozik, Przemysław Mańczak.

(A F)



Uczestnicy turnieju w Sierosławicach

Młodzież zapobiega pożarom

Kilka dni temu już po raz trzeci zorganizowałyśmy eliminacje gminne w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej "Młodzież zapobiega pożarom". Tym razem najwięcej punktów zdobył Karol Czechowicz członek Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Nowego Brzeska.

- Szłammy się z roku na rok przygotowując coraz trudniejsze testy po to, abyście na zawodach wojewódzkich nie byli zaskoczeni skalą trudności pytań. Oceniam, że tegorocznym uczestnikom konkursu odpowiadały na pytania na poziomie z lat ubiegłych - mówił st. kpt. Maciej Jurga, który wspólnie z kpt. Janem Kwarciną przygotował testy dla młodzieży biorącej udział w turnieju.

W czwartek do gminnych eliminacji OTWP w Nowym Brzesku przystąpiło dwanaście gimnazjalistów z Mniszowa i Nowego Brzeska. Najwięcej punktów zdobył Karol Czechowicz członek MDP z Nowego Brzeska. Drugie miejsce zajął Wojciech Tabór, a trzecie Agnieszka Koczur (oba z Gimnazjum w Mniszowie). Reprezentowali oni naszą gminę podczas powiatowych eliminacji OTWP, które odbyły się w Komendzie Powiatowej PSP w Proszowicach 7 kwietnia br.

Nagrody dla wszystkich laureatów konkursu i zakupili w ręczyłak co roku wójt Jan Chojka. Obok oficerów z KP PSP w komisji oceniającej wiedzę młodych adeptów pożarnictwa byli również: Jan Melczewski, Kazimierz Sędek, Jan Czekał i Paweł Samborek.

A F

Uczestnicy turnieju w wiedzy pożarniczej



INFORMACJA O STANIE SZKÓD I ZAGROZEŃ SPOWODOWANYCH ALKOHOLEM NA TERENIE GMINY NOWE BRZESKO W ROKU 2003

Podczas burzliwych zmian społeczno-gospodarczych jakim stał się nasz kraj na przełomie lat 80 i 90, wzrosło niekontrolowane spożycie alkoholu. zniesienie ograniczeń dostępności do alkoholu w wyniku demontażu Ustawy „O wychowaniu w trzeźwości” oraz nieprzestrzegania ograniczeń, doprowadziło do zalania Polski winem, piwem i wódką.

Spożycie piwa wzrosło 3-krotnie nieco mniej wzrosła konsumpcja napojów spirytusowych. Największy wzrost spożycia napojów alkoholowych zanotowano wśród młodzieży. Przeszło 80% dzieci ze szkół podstawowych miało już kontakt z alkoholem. Około trzy czwarte uczniów szkół podstawowych i gimnazjów ma za sobą doświadczenia z piciem alkoholu, a średnio 7,5% systematycznie przychodzi do szkoły po użyciu alkoholu. Upija się 16% dzieci ze szkół podstawowych. W ostatnich latach obniżył się wiek rozpoczynania picia o 3-4 lata i obecnie wiek inicjacji alkoholowej wynosi 11 lat.

Spożywanie alkoholu powoduje też duże skutki w naszym życiu osobistym, społecznym - oto jak przedstawiają się dane o stanie zagrożenia spowodowanego alkoholem w naszej gminie za 2003 r.

Dane te pochodzą z informacji Komendy Powiatowej Policji w Proszowicach w celu zobrazowania danych posłużono się informacjami za 2002 rok i tak:

Z danych wynika, że problem szkód i zagrożeń na terenie Gminy ma tendencję wzrostową. O 13 wzrosły wykroczenia związane z alkoholem. O 37 osób więcej prowadziło pojazdy mechaniczne pod wpływem alkoholu. Duże obawy budzi wzrost przemocy w rodzinie, o przeszło 100% co daje dużo do myślenia i zrobienia w dziedzinie dotarcia do ofiar przemocy i stworzenia warunków pomocy i radzenia sobie z tym problemem. Wzrosła też niepokojąco liczba przestępstw dokonanych pod wpływem alkoholu o ponad 100%.

Ogółem wzrosło naruszenie prawa i porządku w naszej Gminie z 106 w roku 2002 do 149 w roku 2003. dane te nie odzwierciedlają do końca całej prawdy, ponieważ duża część przestępstw, przemocy, naruszeń prawa z różnych względów nie ujrzała światła dziennego.

Powyższa INFORMACJA pokazuje ile jest do zrobienia na terenie naszej Gminy w celu ograniczenia zjawisk patologicznych, przestępstw i prac wśród młodzieży.

Andrzej Domagała.

Lp.	Wykroczenia dokonane na terenie Gminy Nowe Brzesko	Rok 2002	Rok 2003
1	wykroczenia związane z alkoholem	53	66
2	zatrzymano nietrzeźwych kierowców	25	62
3	przestępstwa dokonane pod wpływem alkoholu	4	10
4	przestępstwa dokonane przez młodocianych	2	2
5	ilość osób zatrzymanych w Izbie Wyrzeźwierni	12	10
6	interwencje w sprawie przemocy rodzinnej	4	9
7	ri legalna sprzedaż i obrót alkoholem	6	-
O GÓŁEM NARUSZANIE PRAWA I PORZĄDKU		106	149

Akcje czytelnicze i konkursy

w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nowym Brzesku

WXIX w. toczono dyskusje na temat komu i w jakim stopniu mają służyć biblioteki. Później przebrzmiały one. Obecnie nikt rozumny nie kwestionuje twierdzenia, że bibliotekarz to nie strażnik, który chłoni powierzone mu skarby przed natrętami, lecz pracownik z fachowym przygotowaniem do służby czytelnikowi, organizator czytelnictwa a zarazem pedagog psychologiczny.

Zwłaszcza z pracą z czytelnikiem dzieckiem wymaga od bibliotekarza licznych uzdolnień i dłuższej inicjatywy. Pożądane jest by miało nieco zdolności literackich, plastycznych a nawet reżyserskich i m. in. artystycznych. Czytelnik dziecko, to czytelnik niewyrobiniony i niesamodzielny, często bez sprecyzowanych zainteresowań czytelniczych, poznający dopiero życie i otaczający go świat. Wymaga przez to szczególnej opieki i umiejętności podjęcia do niego. Akcje czytelnicze i konkursy rysunkowe, które się przeprowadza w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nowym Brzesku mają służyć dzieciom, młodzieży, tak jak i dorosłym, aby zainteresowali się biblioteką i tym co się w niej dzieje. Działacisk kładziemy natę, aby ten najmłodszy „czytelnik” przed szkołą, któremu na razie amacyta bajeczki, zainteresował się naszą biblioteką i tym, że może tam jeszcze coś otrzymać np. cukierki. Stodczy dla każdego dziecka, są duża zachęta pójścia tam, gdzie może je dostać ale za coś! i tak było na akcji czytelniczej, która odbyła się w ramach „Cała Polska czyta dzieciom” zorganizowana dla przedшкоłaków i dzieci z

kl. I - III Szkoły Podstawowej w Nowym Brzesku w dniu 19.03.2004 r. Zaproszeni goście: Maria Stoszek, Joanna Dziwiszewska, Magdalena Kubik, Waldemar Wadowski, Arkadiusz Fularski, czytali zebranym dzieciom wiersze Juliana Tuwima i Jana Brzechwy. Dzieci w zamian zaśpiewały z dużą werwą i przejęciem wiersze J. Brzechwy: „Na wyspach Bergamutach” i „Kaczkę Dziwaczkę”. I właśnie za to zostały nagrodzone słodczykami. W tym dniu słuchaliśmy też wierszy dwóch uczennic kl. V Dominiki Fularskiej i Pauliny Bujakowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Prusowie, był to ich debiut poetycki. zachęcamy tym samym do tworzenia poezji przez uczniów, która będziemy prezentować na naszych akcjach czytelniczych (i na łamach naszej Gazety przyp. Redakcji GN).

Na początku 2004 roku podsumowaliśmy aktywność czytelników z ubiegłych rok i oto osoby, które przeczytały

najwięcej książek (podaję wg wieku): Klaudia Wielbiąd, Katarzyna Podsiadło, Dorota Sitek, Damian Kucharski, Sylwia Bugaj, Celina Musiał, Barbara Chochla, Wiesław Dzióbek. Otrzymały one nagrody za swoje całoroczne czytelnictwo z rąk Wójta Gminy Jana Chojki. Biblioteka w czasie ferii zimowych ogłosiła konkurs rysunkowy pt. „Mój wymarzony dom”. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni, bowiem ich prace były dziełem ich dziecięcej wyobraźni i marzeń. Wręczenie nagród połączyliśmy z obchodem „Dnia Zakochanych” czyli „Walentyniek”, a więc przymiemy muzyci pączku otrzymały one nagrody z rąk pani wice Wójta Magdaleny Kalarus.

Oto lista nagrodzonych chryślowików: Patek Agnieszka, Miska Aleksandra, Małek Łucja, Wielbiąd Klaudia, Szczepański Michał, Nowak Weronika, Moskał Patryk, Czyżycki Patryk, Wawrzaszek Patryk, Mrozowska Ula, Mrozowska Jagoda, Pawłowski Krystian, Przybył Wojciech, Krzyk Paulina, Podsiadło Katarzyna, Podsiadło Justyna, Pawłowska Anna, Sroga Angelika. W marcu gościliśmy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nowym Brzesku konsula generalnego Federacji Rosyjskiej Leonida Rodionowa, który przyjął nasze zaproszenie na imprezę czytelniczą dla gimnazjalistów z okazji 80 rocznicy urodzin rosyjskiego poety, barda i prozaika Bułata Okudźawy. Wśród zaproszonych gości, którzy czytali wiersze znalazły się same znane i ważne osobistości jak: Wójt Gminy Nowe Brzesko Jan Chojka, członek Zarządu Powiatu Włodzimierz Doniec, przewodniczący Rady Gminy w Nowym Brzesku Jacek Zawartka, sekretarz gminy Arkadiusz Fularski, inspektor ds. budownictwa przy Urzędzie Gminy Krzysztof Krzyżanowski, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Barbara Kućka, przewodnicząca Kół Seniorów Irena Fularska. Młodzież miała okazję posłuchać z nagrań oryginalnego głosu i niepowtarzalnej interpretacji własnych utworów wykonywanych przy akompaniamencie gitary samego Bułata Okudźawy.

Na zakończenie spotkania wspólnie z konsulem, ci którzy znali język rosyjski zaśpiewali kilka piosenek rosyjskich takich jak: Pasmaskownyje wieczera, Oczi czornyje, Katusza. Konsul Leonid Rodionow ofiarował bibliotece piękny album o Moskwie i antologię poezji moskiewskiej z dedykacją i autografem. Wszystkie osoby zaproszone do czytania, tak jak konsul, otrzymały od kierowniczki biblioteki Joanny Moskał upominki autorstwa Dariusza Przybyły podkową z podobizną konia, na szczęście goście, czytający poezję Bułata Okudźawy przyczynili się w ten sposób do popularyzacji czytelnictwa poezji i jej popularyzacji literatury zagranicznej rosyjskiej. Wnależy akcje czytelnicze staramy się łączyć z muzyką i piosenkami z twórczości przedstawianych autorów lub związanych z tematem. Powiedział kiedyś, w jednym z wywiadów Zbigniew Hłodyś, założyciel zespołu „PERFEKT” że: człowiek, gdy śpiewa czyni dobro” i my również śpiewając je czynimy. Ponadto piosenka pozwala nam na rozłuznienie i przyjemny relaksowy nastrój. Akcje czytelnicze i konkursy organizujemy dla dzieci i młodzieży, ale nie stoi na przeszkodzie, aby urządzić takie spotkania np. z Kółem Seniorów czy inną organizacją. Na razie czekamy na młodzież i dzieci z całonocną złością z miłym uśmiechem i staramy się stworzyć przyjemną, pogodną, serdeczną atmosferę w której łatwiej się czuć i nawiązać kontakt.

Przytoczę jeszcze aforyzm Joachima Lelewela „Biblioteka nie jest potoby była w pakie pozamykana albo do ozdoby służąca, jest potoby była powszechnie użytkowana” i tym cytatem zapraszamy do nas, do biblioteki.

Dziś 3 maja 2004 roku ogłaszam dla naszych bibliotek gminy Nowe Brzesko „Dniem Otwartych Bibliotek” i czekamy w tym dniu na tych, którzy do tej pory jeszcze nie byli w bibliotekach w Nowym Brzesku i w Gruszwie.

Joanna Moskał

I kongres edukacyjny „Pomagamy uczyć”

W dniach 9-11 marca w Sali Kongresowej w Warszawie odbył się I Kongres Edukacyjny zorganizowany przez Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne. Uczestniczyli w nim doradcy metodyczni, konsultanci, kuratorzy, wizytatorzy, autorzy podręczników oraz dyrektorzy ośrodków doskonalenia.

Honorowy patronat nad Kongresem objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. W przemówieniu inauguracyjnym podkreślił znaczenie oświaty w przeddzień przystąpienia Polski do Unii Europejskiej - „Klasa Polski w zjednoczonej Europie zależy od jakości szkół w polskich szkołach”. Pierwszy dzień Kongresu to wymiana myśli i poglądów dotyczących wielu obszarów pracy szkoły m.in. polska szkoła w Unii Europejskiej, nowe technologie w edukacji, przeciwdziałanie agresji w szkole, przedsiębiorczość. Zastępowanie zebrał prof. Jan Potworowski z Brunet University z Londynu „Przez kompleksami, do Unii z głową do góry” - to jedna z punktów wykładu. Celem wykładu było obalenie mitów narosłych wokół polskiego systemu edukacji. Wnioski były zaskakujące, z badań wynika, że bogatsze i lepiej rozwinięte kraje europejskie mają bardzo podobne problemy do naszych.

Powinniśmy wreszcie przestać się porównywać z innymi, pytając w kółko jesteśmy lepsi czy gorsi? To odbiera nam energię, którą można skierować na realizację najważniejszego zadania poprawiania jakości nauczania naszych dzieci. Zadania stojące przed polskimi nauczycielami są duże. Umiejętność posługiwania się językiem obcym (język angielski w krajach Unii, nie jest już traktowany jako obcy), a także technologia komputerowa to standard, który powinni spełnić nauczyciele w najbliższej przyszłości. Po 2010 r. co najmniej 75% materiałów edukacyjnych ma docierać do szkół za pośrednictwem Internetu. Dokonujący się na świecie postęp naukowy

i technicznym ogromny wpływ na metody nauczania. Jeszcze kilkanaście lat temu wydawało się, że szkoła nie stać będzie na komputer a dziś pracownie komputerowe są w większości placówek oświatowych. W miarę upowszechniania się, nowe technologie tanieją, być może więc, nowy środek dydaktyczny - **tablica interaktywna**, rozpowszechniona w brytyjskich podstawówkach i gimnazjach, pojawi się czasem i w Polsce. To fantastyczne narzędzie umożliwia połączenie tradycyjnego wykładu z prezentowaniem wszystkich multimedialnych materiałów, jakimi dysponuje nauczyciel. Na tablicy, skonfigurowanej z komputerem i z projekтором, oprócz odręcznych napisów rozpoznaje i automatycznie przekształca w słowa drukowane pojawiają się zdjęcia, kolorowe animacje, filmy, czy przestrzenne wykresy.

Częstym wątkiem poruszonym przez prowadzących, była **strategia Lizbońska**. Dokument ten podpisany na szczycie Unii Europejskiej w 2000 r. przez Radę Unii zawiera zbiór postanowień, które mają na celu, m.in. zwiększyć liczbę osób pracujących w Europie, dzięki inwestowaniu państwa w edukację. To także możliwość zdobycia drugiego zawodu oraz konieczność ustawicznej nauki - nie tylko o szkolnej. Dawniej zawód zmienił się co 10-15 lat, teraz zakłada się, że może to być co 5-10 lat. Dlatego społeczeństwo powinno uczyć się przez całe życie przede wszystkim komunikatywności i kreatywności. Postanowienia dla Polski to zmniejszenie liczby studentów nauk humanistycznych, azwisk sztych nauk inżynierskich.

Kolejne dni Kongresu to wykłady związane

z różnymi etapami edukacji oraz zapoznanie uczestników z nowościami wydawniczymi i wydawnictwa WSiP. Ważną тезавy ogłoszoną przez prof. dr hab. Annę Brzezińską „**su kces zaczyna się w p rzedz k o h i**” oznacza, że dziecko, które dużo się bawi, przygotowuje się tym samym do przyjęcia ról społecznych, uczy się ufać innym, tworzyć i rozwijać własną przedsiębiorczość. Zdaniem prof. Brzezińskiej sukces musi osadzać się na 4 elementach: stymulacji, stawianiu pytań, inspirowaniu, a przede wszystkim na wsparciu (rodziców, nauczycieli).

Jednym z wydarzeń towarzyszących I Kongresowi Edukacyjnemu był Wielki Charytatywny Koncert 35-lecia Orderu Umiechnu. Bohaterem wieczoru był prof. H. Koprowski, światowej sławy wirusolog odkrywca szczepionki przeciw polio, Polak od kilkudziesięciu lat zamieszkały w Filadelfii. Oprócz dorodnych gwiazd, m.in. M. Jeżowskiej, R. Rynkowskiego, wystąpiły także dzieci „Gawędy”, „Małe Słowianki” oraz ze spóły z Węgier i Białorusi. (uroczystość była transmitowana przez TVP1).

Było to pierwsze w Polsce, tak duże spotkanie reprezentantów środowiska polskiej edukacji - 2800 uczestników. To dobrze, że o potrzebach i rozwoju edukacji mogli rozmawiać nie tylko pracownicy nauki, ale także praktycy którzy na co dzień pracują w oświacie. W tym kontekście słowa Prezydenta „**musimy zrobić wszystko, by edukacja nie stała się dobrem ekskluzywnym**” nabrały realnego znaczenia.

E. Izabela Pawlińska

uczestnik Kongresu Edukacyjnego

Komputer dla biblioteki

Biblioteka szkolna w Nowym Brzesku wzbogaciła się niedawno o nowy komputer, który w imieniu Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka przekazał jej prezes Wojciech Filemonowicz.

- nie ma dobrej biblioteki bez komputera i nie ma dobrej szkoły bez porządnej biblioteki



Przekazanie komputera

mawiał Andrzej Urbańczyk. Nam zależy najbardziej, żeby biblioteki szkolne były bardziej nowoczesniejsze, żeby dziecko, któremu nie jest po drodze do biblioteki zaglądnęło do tej biblioteki dzięki komputerowi powiedział w Nowym Brzesku prezes Wojciech Filemonowicz.

Przekazany komputer do biblioteki szkolnej jest drugim komputerem w gminie Nowe Brzesko przekazany przez Fundację im. Andrzeja Urbańczyka. Jesteśmy bardzo zadowoleni z komputera, którego dotąd w naszej bibliotece nie było, tym bardziej, że teraz będziemy mieli dostęp do Internetu - powiedziała nam Małgorzata Toron kierowniczka szkolnej biblioteki.



Wspólne zdjęcie przy nowym komputerze przekazany przez Fundację im. Andrzeja Urbańczyka

Z działalności GOK-u

Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Brzesku mieszczący się w niepozornym, zażytkowym budynku przy Placu Wolności 1. Dyrektorem GOK - u jest od kilkunastu lat pani Alina Fluder. Jest osobą bardzo zaangażowaną w działalność tej instytucji.

W pierwszym kwartale tego roku ośrodek tętnił życiem, odbyło się szereg imprez kulturalno rozrywkowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W styczniu odbył się Koncert kolęd Orkiestry Dętej „Lutnia”, pod batutą kapelmistrza pana Stanisława Dankowskiego, który od lat prowadzi orkiestrę, uczy młodsze pokolenia gry na instrumentach dętych.

Nie można też pominąć spotkań Koła Emerytów i Rencistów. Koło przyniosło wiele radości, kierując przewoźniczką pani Ireną Fularską, osobą niezwykle zaangażowaną w swoją działalność. Spotkania te urozmaicane są występami zespołów ludowych i wspaniałymi wypiekami i pań. Zajęcia w okresie ferii obfitowały różnorodnością tematyczną. Ferie zostały rozpoczęte Turniejem tenisa stołowego, którym kierował pan Tomasz Sasiński z Drużyny Tenisowej. LOK zorganizował „Turniej czterech tarcz”, cykl cztery zawody w strzelaniu dla młodzieży. W okresie ferii zimowych wypadło święto Babci i Dziadka, zostało ogłoszony konkurs plastyczny pt. „Moja Babcia, mój Dziadek”. W konkursie wzięło udział przeszło 70 dzieci w 4 grupach wiekowych. Zainteresowanie konkursem pobiło wszelkie oczekiwania organizatorów, co zainspirowało do zorganizowania następnych zajęć i konkursów plastycznych; „Piękno krajostrazu zimą”, „Moje ulubione zwierzątko”, lepienie figur z

masy solnej i ze śniegu. W ostatnim dniu ferii został wykonany wspólny plakat „Nasze wrażenia z ferii zimowych”. Zwycięzcy konkursów zostali nagrodzeni; fundatorem nagród był Wójt Gminy Nowe Brzesko pan Jan Chojka, który chętnie wspiera w tego typu imprezy nie tylko finansowo, ale również stara się w nich uczestniczyć mimo ograniczonych możliwości czasowych. Zajęcia kulturalne prowadziły również panie Małgorzata Pietruszewska i Agnieszka Kulus, z Małopolskiego Instytutu Kultury z Krakowa. Pod ich fachowym okiem rozpoczęła działalność Akademia Filmowa. Rozpoczęła również swoją działalność grupa „serabistów”. Zainteresowanych tą grą wciąż przybywa. Pan Jerzy Kluska z Kda Łowieckiego „Cyranek” przeprowadził pogawędkę na temat życia zwierząt leśnych i ich opieki, poruszył również problematykę zwierząt w wyrzucanych bezdomnych. Wszyscy zainteresowani uczestniczyli w dyskusji i zostali zaproszeni do domku myśliwskiego. 1 czerwca ma odbyć się ognisko myśliwskie. Gościliśmy również panów z Koła Pszczelarskiego Walde mara Wójtowicza i Stanisława Piątka, którzy zaskoczyli dzieci różnorodnością smakową i gatunkową miodu. Przy stole degustacji dzieci dowiedziały się o zwyczajach

pszczół, ich życia i hodowli.

Dzieci i młodzież mieli również okazję zobaczyć i nauczyć się i wypłatać z wikliny, to dzięki uprzejmości pana Tomasza Sasińskiego, który z pasją wypłatał różne przedmioty od kilkunastu lat. Wspólnymi siłami, pod czujnym okiem pana Tomka została wykoronowana stolika. Pełnomocnik Wójta ds. rozwiązywania problemów alkoholowych pan Andrzej Domański wraz z dzielnicowym Krzysztofem Walczykiem zorganizowali pogawędkę na temat uzależnień.

W naszym GOK-u odbyło się i dalej odbywa wiele innych imprez i spotkań, nowobrzeński GOK tętni życiem. Zajęcia zorganizowane w okresie ferii w Gminnym Ośrodku Kultury i na strzelnicy LOK były dla wielu dzieci jedyną formą rozrywki. Wszystkie imprezy rozrywkowo kulturalne są organizowane dzięki dużemu zaangażowaniu Sekretarza Gminy, który wspiera nas radą, pomocą i uprzejmością, a pani dyrektor Alina Fluder jest „motorem napędowym” wszystkiego co dzieje się w obrębie naszej instytucji i dotyczy kultury.

Mario la Bartula



Zajęcia w GOK

Przyjdź do naszego przedszkola

Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Nowym Brzesku ogłasza nabór dzieci do przedszkola na nowy rok szkolny 2004/2005.

W naszym przedszkolu każdy dzień jest ciekawy i radosny, a to dzięki dużej ilości zabawek, pięknie urządzonej ogrodowi i pracującym personelowi przedszkola.

Tradycją naszego przedszkola stały się spotkania w gronie dzieci, Rodziców, pracowników przedszkola z okazji różnych imprez. Zawsze miła, sympatyczna atmosfera panuje na spotkaniu opłatkowym w przedszkolu. Dzieci na ten dzień przygotowują Jasełka. Wiele wzruszeń i radości przeżywają Babcie i Dziadkowie, na spotkaniu ze swoimi wnukami w przedszkolu z okazji ich święta. Dzień Rodziny w przedszkolu to szczególna okazja do zaprezentowania przez dzieci wszystkich swoich umiejętności: taniec, śpiew i twórczość artystyczną dzieci.

Coroczniewyżędzamy nową ciekawą, dokoła, na przedstawienia

i poznajemy środowisko bliższe i dalsze. To tylko niewielka oferta, jaką proponujemy dzieciom i ich rodzicom korzystającym z usług naszego przedszkola.

Opłata za pobyt dziecka w przedszkolu wynosi w skali miesiąca:

- stała opłata w. czesne 42,00 zł.
- jedno-dniowy koszt wyżywienia 3,00 zł (śniadanie, obiad, podwieczorek)

Prosimy o zgłaszanie się do przedszkola celem zapisu dziecka na nowy rok szkolny.

Dyrektor i Rada Pedagogiczna
Przedszkola Samorządowego w Nowym Brzesku

Gimnazjum w Nowym Brzesku im. „Bohaterów Ziemi Nowobrzezkiej”.

W tym roku szkolnym zakończyliśmy prace związane z wyborem patrona dla Gimnazjum w Nowym Brzesku. W wyniku głosowania Uczniowie, Rodzice i Nauczyciele większością głosów wybrali imię „Bohaterów Ziemi Nowobrzezkiej”.

Czym się kierowaliśmy? Co zadecydowało o takim wyborze? Argumentacja uzasadniająca wybór patrona szkoły jest następująca: W dobie powszechnej globalizacji, w momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej, przy wyborze patrona szkoły staraliśmy się, aby imię naszej Szkoły związane było z regionem. Ważne jest, abyśmy stając się członkami Wspólnoty Europejskiej nie zatracili tożsamości narodowej i regionalnej. Młodzi ludzie XXI w. powinni pamiętać o swoich korzeniach, okazywać miłość dla swego regionu. Rodzinna miejscowość winna być powodem do dumy i miejscem, do którego chętnie się wraca. Warto, aby młodzi ludzie mieli wzorce do naśladowania nie tylko w postaciach z kart podręcznika, ale również te najbliższe, o których opowiada się w domu, z których łatwiej zebrać przykład w życiu.

Bohater to człowiek, który odznaczył się wielkim męstwem, odwagą, ofiarnością i wyjątkowymi zasługami dla dobra innych.

W historii naszej gminy pojawiły się Osoby, które zasługują na miano bohatera. Na pewno jest ich wiele. Możemy przytoczyć przykłady tych, o których pamiętamy dzięki opowieściom najstarszych mieszkańców i tych, których znaliśmy lub znamy osobiście.

Przykładem są ci, którzy walczyli w Powstaniu Styczniowym, a wśród nich mieszkańcy Nowego Brzeska - Jakub Waniek, patrioci, żołnierze z Nowego Brzeska, których w grudniu 1914 roku wywieziono do Rosji, m.in. Józef Kudelski, który spisał wspomnienia dotyczące tych czasów, uwiecznił nazwiska i przeżycia więźniów. Żołnierze Września 1939, żołnierze AK i BCH, walczący w podziemiu podczas II wojny światowej i Powstania Nowobrzezkiego w 1944 roku.

Żołnierze walczący pod Monte Casino: Tomasz Kamiński i Romuald Janczur (oba z Nowego Brzeska), Władysław Wendel z Grębocina, Michał Gajewski ze Smółkowic, Jan Jęczmionek z Rudna Dolnego i Jan Bezak z Hebdowa, którzy zginęli pod Monte Casino.

Żołnierze walczący pod Tobrukiem, m.in. Stefan Trzepek z Nowego

Brzeska i Stanisław Lubacha z Nowego Brzeska walczący o Wielką Brytanię.

Mamy również bohaterów współczesnych, którzy rozstrawiają nasz region w kraju i poza jego granicami. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Jerzy Skąpski - artysta malarz, rysownik, znany i ceniony w świecie witrażysta. Profesor Witold Cęckiewicz - znany architekt, urbanista, który zaprojektował m.in. Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Ksiądz Zdzisław Malczewski dr teologii, pracujący od 22 lat w brazylijskiej Kurytybie - misjonarz, stały korespondent Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego. Zenon Hajduga - artysta występujący na wielu scenach europejskich, dyrektor kilku teatrów w Krakowie.

Na terenie naszej gminy jest wiele osób pracujących na rzecz naszej **Małej Ojczyzny**, których nie jesteśmy w stanie wymienić. Są to nasi pradziadkowie, dziadkowie, rodzice, którzy tutaj żyli, pracowali i poświęcili tej ziemi swój trud. Przyjmując imię „Bohaterów Ziemi Nowobrzezkiej” chcemy oddać hołd i cześć zarówno tym, którzy walczyli o wolność tej ziemi, jak i tym, którzy kształtują jej współczesną rzeczywistość i obraz w różnorodnych miejscach na świecie.

Nazwa naszego Gimnazjum jest wciąż otwarta. To wyzwanie dla wszystkich a szczególnie dla młodego pokolenia. Chcielibyśmy, aby nasi absolwenci swoimi czynami, swoim życiem zasłużyli na miano bohatera, i mogli utożsamić się z naszym zbiorowym patronem.

Mamy nadzieję, że społeczność gminy Nowe Brzesko zaakceptuje tę decyzję.

Uczniowie, Rodzice, Nauczyciele Gimnazjum w Nowym Brzesku

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim dużo zdrowia, radości z tego co jest, nadziei na to co przed nami, błogosławieństwa Chrystusa Zmartwychwstałego i wszelkiej pomyślności.

Konsul czytał gimnazjalistom

Po d koniec lute go w Nowym Brzesku kilkudziesięciu gimnazjalistów wysłuchało poezji Bułata Szawłowicza Okudźawy. Gościem specjalnym był Leonid Rodionow w Konsul Generalny Federacji Rosyjskiej w Krakowie.

- nasza biblioteka systematycznie kontynuuje akcję „Cała Polska czyta dzieciom”. Tym razem zwrócił iśmy uwagę na 80 rocznicę urodzin Bułata Szawłowicza Okudźawy mówi Joanna Moskal Kierownik nowobrzezkiej biblioteki, która przybliżyła zebrany sylwetkę wielkiego rosyjskiego barda



**Uczestnicy akcji
"Cała Polska czyta dzieciom"**

We wczorajszym spotkaniu z poezją pieśniarza i prozaika rosyjskiego udział wzięły pierwsze i drugie klasy nowo-

brzeskie go gimnazjum. Specjalną atrakcją była herbata z samowara i możliwość wysłuchania najpiękniejszych nagrań z płyt adapterowych, które odnalazł w swoich zbiorach wójt Jan Chojka.

Gościem specjalnym wczorajszego spotkania w nowobrzezkiej bibliotece był Konsul Federacji Rosyjskiej Leonid Rodionow z Krakowa. Kiedy dostałem zaproszenie od wójta Jana Chojki byłem mocno zaskoczony, że małym podkrakowskim miasteczku obchodzona rocznica urodzin Bułata Okudźawy. Nie przypuszczałem też, że twórczość Okudźawy tak pięknie brzmi w języku polskim. Chciałbym wam gimnazjaliści powiedzieć, że wasza przyszłość to wykształcenie, to wiedza i kultura o innych narodach. Musicie ją koziłkowie Unii Europejskiej wiedzieć, kto obok was mieszka, kim są wasi sąsiedzi, to ułatwia także kontakty handlowe. Dziękuję władzom gminy za zaproszenie mnie do Nowego Brzeska, a pani dyrektor Joannie Moskal gratuluję tej pięknej uroczystości, za którą z serca

dziękuję mówię dyplomata.

Obok rozmów o kulturze, nie zabrakło też innych tematów. Konsul został zapoznany z historią stacjonującą w Nowym Brzesku przed stulaty carskiej brygady pograniczników. Pan konsul najbardziej interesował się obecnym stanem grobów carskich żołnierzy. Ustaliśmy, że groby zostaną uporządkowane przy pomocy Konsulatu Generalnego Federacji Rosyjskiej w Krakowie powieści ałnan wójt Jan Chojka.

(AF)



Prezent od Konsula

Nowobrzeskcie cechy

Okres Świąt Męki Pańskiej nastroja do szc zególn ej nos talgii. Wracają wspomnienia o tych co odesz li, o czas ach, k tóre bez powro tnie minęły. Przy tej okazji warto wspo mnieć o ludz iach, k tórzy przed wiekam i twor zyli histor ię nas z ej spo łeczno ści.

Powstanie nowobrzeskich cechów czyli zrzeszeń rzemieślniczych sięga kilkuset lat i jest niewątpliwie jednym z ciekawszych zjawisk społecznych minionych stuleci. Dotyczy ono bowiem nie tylko codziennych zajęć związanych z pracą zawodową, ale i trybu życia w wyznaczonym przez statuty i przywileje cechowe. Brzesko Nowe jako miasto lokacyjne na prawie magdeburskim w okresie swojej świetności zrzeszał on rzemieślników w cechach: szewskim, krawieckim, rzeźniczym, śpółaskim oraz tak zwanym rolniczym czyli brackim. Kiedyś w jakich o koliczno ściach powstały te organizacje dokładnie nie wiadomo. Cechy zrzeszające co najmniej 10 majstrów z danej branży powstały z pobudek czysto ekonomicznych. Stanowiły w ma łom iastecz kowej spo łeczno ści enklawę dla obrony swoich praw i interesów. W spólnie ustalali produkcję, zaopatrzenie w towary i rynek zbytu broniąc obcy i czeladnikom dostępu do rzemiosła. Poza pracą zawodową prowadzili określone statutowo, niejednokrotnie huczne życie towarzyskie. Niewątpliwą zaletą tych organizacji była c harytatywna praca z wiązana z posługami kościelnymi. Każdy cech miał w kościele pod opieką swój ołtarz, przed którym zbierał się na wspólnych modlitwach. Starszy cechu miał obowiązek siedzieć w pierwszej ławce przy swoim ołtarzu i pilnować go. Obok znajdowała się skrzynka cechowa ze światłem kościelnym (różnego rodzaju świece na określone uroczystości kościelne i parady miejskie) oraz obrazy, feretony, chorągwie i poduszki. W nowobrzeskim kościele cechowski opiekował się ołtarzem głównym z wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego, kawy opiekują się ołtarzem bocznym Matki Boskiej Częstochowskiej, śpółacy - Matki Boskiej Bolesnej, rzeźnicy - Serca Pana Jezusa, a bracia rolnicy czczą św. Annę Samotrzecą z ołtarza bocznego. W Brzesku Nowym rzemieślnicy o bok pracujących z wykonywaniem swojej profesji zajmowali się uprawą roli i hodowlą bydła często u podobniając się do stanu chłopskiego.

Pierwsze wzmianki o specjalnościach zawodowych pochodzące z przywileju lokacyjnego Brzeska Nowego w 1279 r. wspominają o jatkach rzeźniczych, młynach, kramach z chlebem, łowieńiu ryb siecią i na wędkę oraz nieokreślonej liczbie łaźni miejskich i klasztornych, co wskazuje na istnienie: rzeźników, młynarzy, piekarzy, rybaków i łaźebników (łaźebników). W 1397 r. jest mowa o rybaku z Brzeska Nowego Janie Miotłku, a w 1428 r. o młynarzu z Brzeska Nowego. Rejestry poborowe dla miasta Brzeska Nowego z lat 1581 (1579), 1629, 1638 i 1680 wymieniają: dudziarzy, gorzelników, kijaków (przekupnie mięsem), kowali, krawców, tkaczy, płocienników, kuźnierzy, rzeźników i szewców. O randze brzeskich rzemieślników świadczą przywileje królów polskich nadane cechom. Krawcy działali na zasadzie przywileju

Michała Korybuta Wiśniowieckiego z 1669 r. i Augusta II z 1697 r. Szewcy dostali przywilej w 1633 r. od Władysława IV, w 1669 r. od Michała Korybuta w 1698 r. od Augusta II Mocnego. Organizacje cechowe początkowo działały na zasadzie przywilejów lub statutu w cecho wych za twierdzanych przez władze miasta, a od 1816 r. do okresu międzywojennego na zasadzie Instrukcji wydanej przez cara Aleksandra I. Z czasem wszystkie organizacje cechowe działające na terenie gminy Nowe Brzesko przekształciły się w Bractwo przykościelne bazujące na strukturach cechowych. Wybierały swoje Rady Starszych, cechmistrza, podcehmistrza, skarbników, kluczykowych, chorążych, sąd polubowny itp. Skrupulatnie prowadziły księgi cechowe choć fragmentarycznie zachowane, a będące w posiadaniu aktualnych cechmistrzów dają nam znikomą wiedzę na temat minionego pokolenia.



Cech spółacki zwany wspólnym zrzeszał brzeskich rzemieślników, których było mniej niż 10 mistrzów z danej branży. Pierwsza wzmianka, to pieczęć cechowa z 1714 r.

Do organizacji tej należeli: kowale, podkowawcy koni, koszykarze, kołodzieje, stelmachowie, cieśle, garncarze i stolarze. W okresie międzywojennym z tego cechu wyodrębniły się kowale i stolarze. Ci ostatni założyli odrębną organizację pod nazwą: Cech stolarzy i po krewnych zawodów rzemieślniczych grupy drzewnej i brzości j an w Brzesku Nowym obejmujący profesje: stolarstwo, kołodziejstwo, bednarstwo, rzeźbiarstwo w drewnie, koszykarstwo, tokarstwo w drewnie i w yrob instrumentów muzycznych. Oba cechy rozwiązano po wojnie, a rzemieślnicy powrócili do cechu spółackiego i jako Kościelne Bractwo Matki Boskiej Bolesnej pod opieką cechmistrza Mariana Kubika działa do dnia dzisiejszego.



Cech krawiecki powstał na jego można wiązać z przywilejem królewskim z XVII w. Przypuszczalnie związani z nim mogli być: przędzalnicy, płociennicy, kuźnierze, tkacze, krawcy o specjalnościach: jarnar-czynych, miar męskich, damskich oraz czapnicy. Zachowane rejestry członków z 1856 r. wymienia mistrzów krawieckich różnych specjalności. Do dnia dzisiejszego cech działa na zasadzie Bractwa Krawieckiego Matki Boskiej Częstochowskiej pod opieką honorowych cechmistrzów: S. Gorzałczany i G.E. Staniszewskich.

Cech rzeźniczy zachowany a dokumentacja pochodząca z 1856 r. wymienia 22 mistrzów kunsztu rzeźniczego, ale zrzeszenia tego nie należy utożsamiać z tą datą, gdyż powstało ono o wiele wcześniej. Z organizacją tą można wiązać branżę za-

wodowe bezpośrednio i pośrednio związane z produkcją mięsa tj.: kijaków (handlarzy mięsem), szlachtusów (zabijający zwierze), rzeźników, masarzy, wędliniarzy skupujących skóry, itp. Brzescy rzeźnicy działający do okresu powojennego przekształcili się w Bractwo Rzeźnicze Serca Jezusowego i pod opieką cechu mistrzów Tadeusza Stępnia i Jana Sow y działają do dnia dzisiejszego.



Cech szewski niewątpliwie jeden z najstarszych nowobrzeskich zrzeszeń rzemieślniczych, o czym świadczą przywileje królów polskich nadane temu cechowi przed 370 laty. Fragmentaryczne źródła historyczne mówią o randze i działalności jego członków, którzy zajmowali honorowe miejsca w kościele opiekując się ołtarzem głównym. Kronika parafialna w 1864 r. wzmiankuje o cechusze szewskim, który odnośli ołtarz św. Mikołaja oraz figurki św. Wojciecha i św. Stanisława. Książka Leg alna i Za pis Kwartników z przed wieki dają obraz ówczesnych stosunków społecznych związanych z pracą zawodową tej grupy. Cech przekształcił się w Bractwo Szewców Jezusa Ukrzyżowanego o przed laty zaprzestał swojej działalności. Ołtarz główny pozostaje bez rzemieślniczej opieki.



Cech chłopski czyli Bractwo św. Anny zrzesza w swoich szeregach rolników z Nowego Brzeska, Nękanowic, Szpitar, Mniszowa, Hebdo wa, Guszczowa, Rudna i Przybysławic. Bractwo od początku swojej działalności opierało na organizacyjnych strukturach cechowych, chociaż z produkcją rzemieślniczą, szkoleniem młodzieży i wyzwalaniem czeladników nie miało nic wspólnego. Zachowane księgi brackie pochodzą z 1806 r. i zawierają ciekawe informacje dotyczące charytatywnej działalności jego członków. Organizacja działa do dzisiaj pod opieką brata Witolda Kwiećnia.

Ta zanikająca, bracka działalność będąca spuścizną po brzeskich rzemieślnikach i rolnikach jest charakterystycznym świadectwem lokalnego tradycjonalizmu, który wszyscy powinniśmy szanować i piełgnować.

GORA

P.S. Redakcja zwraca się do wszystkich posiadających materiały o rzemieślnikach o udostępnienie ich dla potrzeb piszących Monografię Ziemi Nowobrzeskiej.

**Zakład Budżetowy
Gospodarki Komunalnej
w Nowym Brzesku**

**WYKONUJE
TANIO I SOLIDNIE:**

- przyłącza wodociągowe,
- przyłącza kanalizacyjne,
- sieci wewnętrzne wodno kanalizacyjne,
- instalacje centralnego ogrzewania,
- bramy, ogrodzenia, kraty
- inne.



**Informacje: Zakład Budżetowy
Gospodarki Komunalnej
32 120 Nowe Brzesko ul. Wesoła 40
tel: 385 20 06
pn - pt w godz: od 7⁰⁰ - 15⁰⁰**



AZMOT sp. z o.o.

KRAKÓW, Al. Pokoju 78

www.azmot.peugeot.com.pl



Serdecznie zapraszamy do:

- Salonu Sprzedaży Samochodów
- Komisu Samochodów Używanych
tel. 12/ 642 07 42, 642 07 43, fax: 644 47 61
e-mail: salon@azmot.peugeot.com.pl
czynny od pon. do piątku od 9.00 do 19.00
soboty od 9.00 do 15.00
- Serwisu tel. 12/ 642 06 64, 642 06 74
e-mail: serwis@azmot.peugeot.com.pl
czynny od pon. do piątku od 7.00 do 20.00
soboty od 8.00 do 15.00
- Sklepu Części i Akcesoriów
tel. 12/ 642 06 64, 642 06 74
- Blacharni i Lakierni tel. 12/ 642 06 64



AZMOT TWÓJ DEALER PEUGEOT W KRAKOWIE

F.H.U.P "BAUMAX"

JANUSZ ADAMCZYK

składa w imieniu własnym i pracowników
najserdeczniejsze życzenia
z okazji ŚWIAT WIELKANOCNYCH



Jedno cześnie mając przyjemność zaistnienia pierwszy raz na łamach Gazety Nowobrzeckiej
zapraszam do naszej firmy, która powstanie w Nowym Brzesku przy ul. Krakowskiej 27
(Dawna Cyranka) odmiesiacamaja br.

Z poważaniem Janusz Adamczyk

SŁYNNY HOLENDRSKI BIOTERAPEUTA

GENERALNY KONSULTANT I EKSPERT ds. BIOENERGOTERAPII

MAGNETISEU Prof. Johannes Hubertus Rongen
odwiedzi Nowe Brzesko w dniu 25.04.2004 r.

Dyplomowany bioterapeuta pomaga bardzo skutecznie chorym na: astmę, cukrzycę, reumatyzm, hemofilię, serce i układ krążenia, kamienie żółciowe i nerkową, niedowłady i porażenia (także dziecięce), padaczkę, guzy, migrenę, nadciśnienie, nowotwory, nerwice i wiele innych schorzeń.

Będzie przyjmował w Nowym Brzesku przy ul. Cmentarna 10
(Dom Koła Łowieckiego „Cyranka”) w godz. 10.00 do 15.00

INFORMACJA: tel. (012) 385-20-14
KAŻDY PACJENT PRZYJMOWANY BĘDZIE INDYWIDUALNIE

Sztandar dla Gimnazjum

Wiadomo już jak będzie wyglądał sztandar Gimnazjum w Nowym Brzesku. Wybrany projekt jest efektem pracy dwóch absolwentów naszej szkoły: Jerzego Skąpskiego i profesora Witolda Cęckiewicza. Uroczyste przekazanie chorągwi zaplanowano na 23 lipca podczas VI-tych Dni Nowego Brzeska.

- Kilka tygodni temu otrzymaliśmy od Jerzego Skąpskiego projekt sztandaru naszej szkoły a tydzień temu prof. Witold Cęckiewicz dostarczył nam cztery projekty jednego płata - mówi dyrektorka Gimnazjum Anna Gładysz. Po licznych konsultacjach zdecydowano się wybrać jeden z projektów prof. Cęckiewicza - *Pomieważ wiedziałem, że projekt pana Skąpskiego bardzo się podobał, starałem się w dwóch przedstawionych propozycjach nie burzyć jego pomysłu, zamieniając jednak herb miasta Nowe Brzesko na obowiązujący obecnie herb gminy Nowe Brzesko* - opowiada prof. Cęckiewicz.

Jak czytamy w opracowaniu Jerzego Skąpskiego, krzyż umieszczony na jednym z płatów sztandaru nawiązuje do tradycji rycerskich, które były oparte na ośmiu błogosławieństwach. Dzieli on sztandar na osiem pól. Widnieją na nim napisy łacińskie "Amici patriae beati sunt" (Kochający ojczyznę błogosławieni są). - *Jesteśmy bardzo zadowoleni, że udało nam się pogodzić pomysły dwóch naszych absolwentów sprzed lat* - podsumowuje dyrektorka gimnazjum.

(AF)



Z okazji
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
składamy
najserdeczniejsze życzenia.

Życzymy miłej i serdecznej atmosfery
i mokrego dyngusa.

Dorota Wendel
i pracownicy



Biuro Rachunkowe
Finansowo - Doradcze
Profit

Profit 2
GRUPA INWESTYCYJNA

Nowe Brzesko, ul. Krakowska 27 (GOK)
tel. (0-12) 385-01-70, kom. 501 292 991